Nr. 6. Poniedziałek, 9 Stycznia 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 8· ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jej c. i k. Wysokość Najdostojniejsza Arcyksiężna Izabella, małżonka Jego ces. i król. Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Fryderyka, powiła w piątek 6 b. m. szczęśliwie córkę. Stan Najdost. Arcyksiężnej i nowo narodzonej Arcyksiężniczki jest zupełnie normalny.

Linz, 7 stycznia 1881.

Dr. Dirnhofer. w. r.
prymaryusz.

Wskutek wybuchu księgosuszu w Galicyi, węg. Ministerstwo rolnictwa, handlu i przemysłu, rozporządzeniem z dnia 21 grudnia 1881 r. l. 44854 zarządziło w myśl §. 3 art. XX. ustawy z 1874 r. strzeżenie granicy węgierskiej. Z tej przyczyny wicežupan komitatu Eperies pod d. 24 grudnia 1881 r. l. 15825 wyznaczył jako miejsce wchodu, stacyę Orló i tylko koleją żelazną Eperies-Orló mogą być transportowane bydło i towary. Na miejscu wchodu ustanowiona komisya sprawdzać będzie świadectwa pochodzenia i świadectwa zdrowia Nadto granica węgierska zamkniętą została z wyjątkiem wyżej oznaczonego miejsca wchodu. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, d. 29 grudnia 1881.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 stycznia.

Zadanie i rezultat misyi tureckiej w Berlinie i Wiedniu sprowadzono do miary właściwej. Wieść pierwotna, że chodzi tu o zawarcie przymierza zaczepno-odpornego z Niemcami, już w pierwszej chwili wydała się tak nienaturalną, że mało kto mógł jej jakie znaczenie przypisać. Dopóki Turcya przynajmniej nominalnie była mocarstwem, można było coś podobnego przypuścić, dziś jednak mowa być może tylko o zbliżeniu się Turcyi do pewnego mocarstwa w pewnym specyalnym celu lub dla zapewnienia sobie opieki albo obrony na pewne wypadki. O wiele zrozumialszą dla świata politycznego była misya turecka w Wiedniu. Jakkolwiek Niemcy wzięły inicyatywę w zwołaniu kongresu berlińskiego, jakkolwiek ks. Bismarck wymierzył pierwszy i rozstrzygający cios na stypulacye sanstefańskie, to jednak nie Niemcom lecz Austryi traktat berliński wyznaczył główną rolę w dalszym rozwoju stosunków na półwyspie bałkańskim. Rzecz więc naturalna, że Turcyi troska o egzystencyę każe zawiązać i utrzymywać jak najlepsze stosunki z Austryą. Przed traktatem berlińskim była jeszcze w Stambule liczna i poważna szkoła dyplomatów, która broniła zdania, że przyszłość Turcyi znajdzie najlepsze zabezpieczenie w poddaniu się życzeniom i rozkazom Rossyi. Po traktacie berlińskim szkoła ta jeszcze jakiś czas zachowała pewien wpływ, ale było to już nienaturalnem, była to raczej groźba i działanie na przekór Zachodowi, a więc akt polityki desperackiej. Dopóki sułtan i tureccy mężowie stanu nie zwątpili zupełnie o możliwości utrzymania się w Europie, zwrot musiał wydawać się koniecznym i nastąpił też rzeczywiście. Dziś Turcya szuka i znajduje punkt oparcia w Austryi, jako potędze konserwatywnej, która nigdy nie propagowała zupełnego przewrotu nad Bosforem, t. j. wykreślenia europejskiej Turcyi z karty, która i dziś, nie myśląc o żadnej polityce awanturniczej, nietylko nie godzi na zagładę państwa ottomańskiego, lecz owszem chętnie pomogłaby mu wejść stanowczo na drogę tych reform i ulepszeń, bez których Turcya zawsze widzieć się musi zagrożoną w swojej egzystencyi. Mając życzliwość Austryi zapewnioną, Turcya może być także spokojną o Niemcy, które jawnie i stanowczo przyznały się do wspólności interesów z Austryą na półwyspie bałkańskim.

To świeże zbliżenie się Turcyi do Austryi sprawić musi wrażenie nietylko w Rossyi, lecz i na Zachodzie. Znaczenie polityczne kalifatu zmalało wprawdzie tak samo jak terytoryum sułtańskie w Europie, ale ostatecznie zawsze i ta nominalna powaga sułtana, to kwestyonowane ale nie zanegowane w sposób nieodwołalny prawo zwierzchnicze Turcyi nad krajami, o które teraz waśnią się i współzawodniczą między sobą państwa zachodnie, wystarczyć może w danym razie do nadania wypadkom innego zwrotu, do zagrożenia lub zaszachowania zbyt śmiałego zapędu niecierpliwych aspirantów do sukcesyi tureckiej.

W tej roli czynnika wpływającego w podwójnym kierunku na dwie grupy państw i dwa światy polityczne, osobliwie zaś w roli tamy, stawiającej opór wybujałym dążnościom agresywnym i aneksyjnym, Turcya tak samo jak np. Belgia na Zachodzie, miałaby jeszcze przyszłość przed sobą, mogłaby nawet czuć się więcej zabezpieczoną tą rolą i wypływającym ztąd w konsekwencyi protektoratem mocarstw, aniżeli dawną dzielną wprawdzie, lecz zdezorganizowaną armią. Żeby jednak Turcya uzyskać mogła na Wschodzie taką polityczną racyę bytu i takie neutralne ale ważne stanowisko, do tego potrzebnem jest przedewszystkiem zaprowadzenie reform od dawna za niezbędne uznanych i poniekąd już obmyślanych, potrzebnem jest odrodzenie się na państwo drugorzędne, ale dobrze zorganizowane. Dlatego dopiero od przyszłych dyspozycyj sułtana zawisło osiągnięcie tych korzyści, jakie już dziś missyi tureckiej wróżą.

Nowa procedura cywilna

w komisyi prawniczej.

I.

Wiedeń, 6 stycznia.

(*G.*) Podawszy w nieco opóźnionych w skutek zbiegu okoliczności artykułach wnioski referenta do rządowego projektu nowej procedury cywilnej pos. Madejskiego, których rdzeniem był postulat zaprowadzenia kolegialnych sądów powiatowych, winniśmy czytelnikom zdać także sprawę z obrad komisyi prawniczej nad temi wnioskami, a to tem więcej, że zdecydowany już w zasadzie los tych wniosków mocno obchodzi Galicyę nietylko pod względem sądownictwa, lecz także z przyczyn ekonomicznych, a dalej, że obrady komisyi prawniczej nad wnioskami pos. Madejskiego stanowiły wyłącznie przedmiot komisyjnej dyskusyi ogólnej nad całym projektem nowej procedury cywilnej, co wobec okoliczności, że projekt zawiera przecież inne jeszcze momenty dla dyskusyi ogólnej, stwierdza poniekąd doniosłość owych wniosków, nakoniec, że na podstawie zapadłych uchwał zaraz po ponownem zebraniu się Rady państwa w miesiącu bieżącym ma się rozpocząć dyskusya szczegółowa, którą; chociażby tylko w rezultatach swych, a nie z przebiegu swego doszła do wiadomości czytelników, byłaby im niezrozumiałą, gdyby wprzód nie byli objaśnieni o przebiegu dyskusyi ogólnej.

Przystępując tedy do treściwego zdania sprawy z rzeczonych obrad, nadmieniamy, że, co o nich dotychczas pojawiło się w dziennikach, było w przeważnej części więcej niż niedokładne, w znacznej części zaś także tendencyjne, gdy tymczasem o niniejszem sprawozdaniu naszem mamy prawo powiedzieć, że mimo treściwości swej (bo obrady zajęły sześć posiedzeń) jest wyczerpujące, a przy tem najzupełniej autentyczne.

Pierwszy należał się w komisyi głos referentowi p. Madejskiemu, który, wykazawszy w obszernym wywodzie wstępnym, że rządowy projekt nowej procedury cywilnej, opierający się na zasadach ustności nie francuskiej, lecz niemieckiej, jest dobrą i właściwą podstawą pomyślnej reformy sądownictwa cywilnego w Austryi, uważał jednak niektóre zmiany za niezbędne i przedstawił je w znanych wnioskach swoich, wypływających głównie z odmiennych od pro-

---

LISTY PARYSKIE

CXIV.

Bilans ubiegłego roku. Nie wszystkiemu on winien. Korzyści i niebezpieczeństwa postępu. Pomocnicy śmierci. Środki obrony. Druga wiosna. Bazar noworoczny i jego powodzenie. Wpływ polityki. Panorama Belfortu i kilka innych. Cały Paryż w Brukselli. *Herodyada.* Entuzyazm *à priori.*

Słońce pierwszy raz dopiero spojrzało na ziemię w roku Pańskim 1882, a już poprzednik jego należy do przeszłości, do kategoryi wspomnień, niestety wcale nie wesołych ani przyjemnych. Odwieczny zwyczaj, świadczący o pobłażliwem w ogóle usposobieniu natury ludzkiej, każe nad mogiłą każdego nieboszczyka wyliczać same tylko jego zasługi, albo w najgorszym razie milczeć. *De mortuis aut bene aut nihil.* I ja radbym wyszukać choć kilka rysów, w imię których mógłbym na zakończenie powiedzieć: Niech mu lekką będzie historya, która pamięć jego na kartach wieczności zapisze! Ale na nieszczęście zwracając się pamięcią w tak świeże jeszcze dzieje, jeżeli tam przypadkiem było coś pochwały godnego, drobnych tych, jasnych chwil nie podobna prawie dopatrzyć w ciągłym szeregu strasznych katastrof.

Tu oto czterysta zwęglonych ciał posępnym szeregiem zbliża się do cmentarza w Wiedniu, a w tym samym prawie czasie 66 górników zaduszonych gazem kopalni pokrywa żałobą całe prawie miasteczko belgijskie. Miesiącem pierwej w Boulogne sur-mer blisko sto kobiet i przeszło dwieście dzieci zostały nagle jedne wdowami, drugie sierotami, nie mając nawet tej ostatniej pociechy, żeby zapłakać nad zwłokami tych, których im śmierć wydarła, bo morze nie oddało nawet ciał swoich ofiar. Kilka tygodni pierwej prawie pod bramami Paryża widzieliśmy blisko sto osób zgniecionych, zdruzgotanych, poszarpanych w kawały przez uderzenie pospiesznego pociągu, a mała mieścina la Ferté, której towarzystwo orfeonistów znajdowało się w tym pociągu, całe pokryło się żałobą. W Marsylii załamanie się galeryi cyrku zabiło przeszło 50 osób, a jeszcze dawniej teatr w Nicei z artystami i widzami objęty został wszystko niszczącym płomieniem....

Ileż to innych śmiertelnych żniw tego rodzaju znaleźlibyśmy, przeglądając codzienne zapiski kroniki współczesnej. Statki, parowce i żaglowce, rozbijające się wzajemnie na morzu a nawet na Tamizie, i zatopione z kilkuset podróżnymi całe pociągi wpadające z załamanego mostu w niezgłębione nurty rzeki z całym swoim żywym ładunkiem!

Możnaby prawie powiedzieć, że śmierć, która dawniej dla nienasyconej swojej chciwości ofiar miała gorliwych i niezmordowanych dostawców w ciągłych wojnach i zaciętych bitwach, nie chce zrzec się swoich obfitych uczt i szuka nowych środków zbierania do nich materyału. Cywilizacya usiłuje usunąć przyczyny wojen, ale zato tu i ówdzie gromadząc tłumy pod pozorem zabawy albo ważnych interesów nie baczy na bezpieczeństwo miejsca i warunków, a to wystarcza chciwej na życie ludzkie żniwiarce do skrzętnego użycia zabójczej kosy.

Dawniej także, jak świadczą kroniki, śmierć dla zapełnienia swojej kostnicy i zapobieżenia przeludnieniu, posługiwała się peryodycznemi, straszliwemi zarazami. Nauka i niezmordowane studya i doświadczenia wynalazły sposoby zapobieżenia lub przynajmniej zmniejszenia gwałtowności tych zabójczych zaraz, ale zato jednocześnie wynaleziono parę, fulminaty, dynamity i t. p., które hurtem wysyłają na cmentarz ofiary oszczędzone przez cholerę i dżumę. A co do wojen, których liczba zmniejszyła się rzeczywiście w naszych czasach, śmierć nic na tem nie traci, bo jeśli ludy mniej często walczą z sobą, zato zabijają się wzajem na większą skalę. Z pękającemi kilkocentnarowemi bombami, karabinami strzelającemi pospiesznie, kartaczownicami, kruppami, torpilami i innemi „świetnemi" owocami postępu, dzisiejsze bitwy dają w rezultacie 30 do 40 tysięcy poległych, kiedy w tak okrzyczanych krwawych bitwach pod Marignan i Poitiers było ich tylko 5 do 6000.

Widocznie śmierć jako nieprzejednany wróg ludzkości pilnie śledzi każdą zmianę, jaką nauka albo obyczaje wprowadzają w warunkach życia, żeby ją zaraz zwrócić na swoją korzyść, należy nam więc w interesie dobrze zrozumianej własnej obrony czuwać pilnie nad jej zgubną działalnością i paraliżować ją, ile się da, nie zaś ułatwiać jej dzieło zniszczenia nieostrożnością lub niezaradnością naszą. Bo szczerze powiedziawszy, we wszystkich katastrofach, które musieliśmy zanotować na rachunek ubiegłego roku, on właściwie był tylko nieodpowiedzialnym świadkiem śmiertelnych skutków własnej naszej nieoględności i zaślepienia. Chwytamy chciwie każdy postęp, jaki nam przygotuje nauka, a nie dajemy jej czasu do uzupełnienia tych postępów koniecznemi ostrożnościami. Nauka nie spoczywa i nie chce spocząć — pozwólmyż jej studyować parę, gaz, elektryczność tak, żeby one same mogły zabezpieczać nas od przypadków, jakie wywoływać mogą. Niech te nowe siły nauczą się zatrzymać w biegu pociągi, zapobiedz ich nagłemu i nieprzewidzianemu spotkaniu się, niech okrętom pozwolą widzieć lub słyszeć zbliżające się niebezpieczeństwo, niech oświetlają koleje, morza i rzeki, i niech spekulacya, która tak chciwie eksploatuje każdą nową zdobycz nauki, zmuszoną będzie koniecznie opłacać zarazem środki ostrożności.

Uderzmy się w piersi i przyznajmy, ile sami w wielu razach przykładamy się do powiększenia złego. Piętnaście minut wystarczyłoby do wypróżnienia pełnego teatru, gdyby szalony popłoch nie zatarasował od razu wszystkich drzwi i schodów, tam nawet, gdzie ogień nie groził bezpośredniem, gwałtownem niebezpieczeństwem, a cóż dopiero powiedzieć o ostatniej katastrofie w Warszawie, gdzie żadnego niebezpieczeństwa nie było, a jeden okrzyk tyle ofiar pozbawił życia?

Miejmy nadzieję, że będziemy nadal ostrożniejsi i roztropniejsi, i że od dziś za 365 dni weselej będziemy mogli mówić o upłynionym roku!

A zaczyna się on jakoś obiecująco; pogoda prawdziwie wiosenna, ruch na bulwarach przy zwykłych noworocznych kramikach niesłychany. Od dziesięciu lat drobny przemysł, spekulujący na kolendowe podarunki, nie robił takich świetnych interesów, a widocznie nie liczył na to, bo napróżno, starannie przebiegając podwójną linię tych różnorodnych kramików, szukaliśmy czegoś zupełnie nowego, jakiegoś z tych dawnych cacek, kwestyi i innych figielków, które zwykle wy-

jektu rządowego zapatrywań referenta na kwestyę rozgraniczenia kompetencyi.

Projekt rządowy rozdziela kompetencyę w ten sposób, że spory, których przedmiot nie przenosi wartości 300 zł., przekazuje sądom powiatowym, a więc rozpoznaniu i wyrokowi jednego sędziego, spory wyższej wartości zaś sądom kolegialnym, mianowicie dzisiejszym sądom krajowym i obwodowym, które to obie kategorye krajowemi nazywa. W ocenieniu tego punktu projektu rządowego referent wychodzi z założenia, że przy uregulowaniu drogi prawa rozstrzygać powinny dwa względy: państwo z obowiązku swego powinno urządzić wymiar sprawiedliwości tak, aby poszukująca go ludność miała rękojmię, że wyroki będą słuszne, tudzież aby koszta połączone z poszukiwaniem wymiaru sprawiedliwości były dla ludności przystępne, czyli krótko mówiąc, ażeby wymiar sprawiedliwości był dobry i tani. Przekazanie zaś sądom krajowym sporów, które stanowią główną sferę interesów ludności wiejskiej, tak dalece nie odpowiada wymaganiom taniości sądownictwa, że owszem zdaniem referenta równa się wprost utrudnieniu wymiaru sprawiedliwości dla tej najliczniejszej klasy ludu. Obszary bowiem sądów krajowych tak są rozległe, siedziba ich od miejsc zamieszkania ludności tak odległa, że strony, mając przed sobą stratę czasu i ogromne koszta, a nadto jeszcze trudności wynikające ztąd, iż częstokroć ani miasta, w którem sąd urzęduje, ani stosunków w niem nie znają, muszą niekiedy raczej zrzec się słusznego procesu, nim się odważą na przedsięwzięcie prawnych kroków. Kilkakrotnie już tak rząd (w normie jurysdykcyjnej z r. 1850, w zarysach ustroju sądowniczego z r. 1861 i w projekcie z r. 1867), jak Izba poselska (w latach 1870 i 1873) oznaczyły 500 zł. jako granicę, do której sięga główna sfera interesów ludności wiejskiej w sądownictwie i we wszystkich dotychczas pracach ustawodawczych trzymano się zasady, że spory, których przedmiot nie przenosi wartości 500 zł., do kompetencyi sądów krajowych należeć nie mogą i nie będą. Z drugiej strony atoli przekazanie wszystkich spraw do wysokości 500 zł. sądom powiatowym, t. j. jednemu sędziemu, wydaje się referentowi niezgodnem z prawem ludności do poręczenia jej słusznego wymiaru sprawiedliwości, jak niemniej niezgodnem z samą zasadą ustności i swobodnej oceny dowodów, na której opiera się projekt nowej procedury cywilnej. Kompetencya jednego sędziego, zdaniem referenta, powinna nie wychodzić poza sprawy drobne i kwalifikujące się z reguły do szybkiego załatwienia.

Chcąc przeto dla spraw ludności wiejskiej już w pierwszej instancyi urządzić sądownictwo, łączące w sobie rękojmie dobroci i taniości, a względnie przystępności, a bacząc na to, że finanse państwa nie pozwalają spodziewać się znacznego pomnożenia sądów krajowych (krajowych w rozumieniu projektu rządowego), proponuje referent urządzenie powiatowych sądów kolegialnych, którymby powierzono spory od 150 zł. do 500 zł., tudzież spory realne i spadkowe, nie tyczące się dóbr tabularnych. Sądy te byłyby powiatowemi w ściśłem tego wyrazu znaczeniu, albowiem sąd kolegialny powstałby z dotychczasowego monodykastycznego sądu powiatowego w każdej siedzibie storostwa. W jaki sposób sądy te byłyby złożone i urządzone i jak urządzenie ich byłoby połączone nawet z mniejszym dla skarbu kosztem, niż go wymaga wykonanie samego projektu rządowego, nad tem referent szeroko się rozwodzi, my zaś pomijamy jego wywody jako już czytelnikom znane.

Sprawujący ministerstwo sprawiedliwości p. dr. Prażak, który już przy wniesieniu projektu nowej procedury cywilnej wyraźnie stwierdził, że jest to dzieło nie rządu teraźniejszego lecz dawniejszego, pozostawił obronę projektu głównie organom ministerstwa. Pan minister dr. Prażak, zabrawszy głos po referencie, zwrócił się tylko do komisyi z prożbą, aby wnioski referenta z wielką oględnością zbadać zechciała, oświadczając, że rząd bez gruntownych i szczegółowych studyów nad doniosłością proponowanej nowej instytucyi nie mógłby zaprowadzić kolegialnych sądów powiatowych.

Komisarz rządowy radca ministeryalny dr. Harrasovsky występuje przeciw wnioskowi urządzenia kolegialnych sądów powiatowych. Niedogodności wielkich obszarów sądów obwodowych — powiada pan komisarz rządowy — położonych zazwyczaj nad drogą żelazną, nie są tak wielkie, żeby usprawiedliwić tak radykalny ku usunięciu ich sposób, jakim jest wniosek o zaprowadzenie sądów kolegialnych po powiatach. Tylko stopniowe zwolna pomnażanie sądów obwodowych jest naturalnym na to sposobem. Największe niedogodności są w Galicyi i na Bukowinie, ale po części zaradzi się im przez utworzenie sądów obwodowych w Wadowicach i w Suczawie. Sytuacya Galicyi tak wschodniej jak zachodniej nie tak bardzo się różni od stanu rzeczy w Poznańskiem i w Pomeranii (pan komisarz rządowy chciał oczywiście powiedzieć: w Poznańskiem i w Prusiech Królewskich, czyli tak zwanych Zachodnich); w porównaniu z innemi krajami austryackiemi także Galicya nie jest tak bardzo upośledzona. Co się tyczy finansowej strony wniosku referenta, koszta urządzenia powiatowych sądów kolegialnych byłyby o wiele większe, niż referent oblicza. Na czele sądów tych trudnoby postawić zwykłych sędziów; musieliby to być radcy sądu krajowego, a ztąd płaca większa; dalej wypadałoby pomnożyć personal kancelaryjny i rozprzestrzenić budynki sądowe. Referent za mało przeznacza sędziów na każdy sąd taki (3·5), bo trzeba uwzględnić potrzebę zastępstwa i zatrudnienie sędziów w sprawach leżących poza kompetencyą kolegialną, tudzież okoliczność, że czynność dotychczasowych sądów miejsko-delegowanych znacznieby się pomnożyły wskutek przekazania im sporów realnych i spadkowych. Z powodu kolegialnego załatwienia spraw, a więc poświęcania czasu swego przez trzech sędziów naraz jednej tylko sprawie, trzeba liczyć po 5ciu sędziów na jeden powiatowy sąd kolegialny. Zaprowadzenie sądów tych nie uczyniłoby też wymiaru sprawiedliwości tańszym, lecz owszem podrożyłoby go, bo dla dwu trzecich części ludności sprawy, których objekt przedstawia wartość 150 do 300 zł., a które wedle projektu rządowego mają należeć jeszcze do kompetencyi zwykłych, dzisiejszych sądów powiatowych, czyli do jednego sędziego, stałyby się przedmiotem sądu więcej oddalonego. Do tego jeszcze przymus do przybierania sobie adwokata, jak chce referent, stałby się wobec braku adwokatów po małych miastach bardzo uciążliwym. Bardzo niebezpieczny — wedle dalszych wywodów pana komisarza rządowego — jest federalizm sądownictwa, ukryty w wnioskach referenta. Wedle nich bowiem spory realne i spadkowe mają po większej części należeć do kompetencyi kolegialnych sądów powiatowych, a ponieważ trzecią instancyą od tychże sądów mają być wyższe sądy krajowe, przeto usunęłoby się te nader ważne sprawy sądownicze z pod jurysdykcyi najwyższego trybunału, do którego dziś należą, na czem ucierpiałaby jedność sądownictwa i jednolitość jurysdykcyi. Kolegialne sądy powiatowe stałyby się punktem grawitacyjnym całego sądownictwa cywilnego, a ani ich skład osobisty, ani siedziba ich nie dawałaby takich rękojmi, jakich się po kolegium sądowem wymaga. Organizacya kolegialnych sądów powiatowych nie byłaby zdrową podstawą dla zreformowanej procedury cywilnej.

Tyle pan komisarz rządowy.

Przeciw wywodom jego polemicznie wystąpił pos. Tonkli, który niedogodności wynikające z wielkiej rozległości obszarów sądów obwodowych poczytuje za bez porównania większe, niż je przedstawić usiłował pan komisarz rządowy. Są one stwierdzone praktyką i doświadczeniem, gdy tymczasem wywody pana komisarza rządowego są wyłącznie teoretyczne. Zaprowadzenie kolegialnych sądów powiatowych zaleca się też z uwagi na obarczenie sądów krajowych sprawami kryminalnemi i na wynikającą ztąd okoliczność, że posiadają wielu sędziów wytrawnych w kryminalistyce, ale mniej wprawnych na polu procesu cywilnego, których zyskują tylko przez awansowanie zwykłych sędziów powiatowych. Dlatego też twierdzenie pana komisarza rządowego, jakoby senaty cywilne sądów krajowych dawały więcej rękojmi dobrej jurysdykcyi od kolegialnych sądów powiatowych, bynajmniej nie jest trafne, zwłaszcza gdy się zważy, że nikt przecież nie przeszkadza rządowi wybrać najzdolniejszych sędziów powiatowych i adjunktów do obsadzenia kolegialnych sądów powiatowych.

Pos. Weeber oświadcza się przeciw nowej tej instytucyi, z którą byłoby połączone rozdwojenie granicy kompetencyjnej. Pomnożenie sądów obwodowych w Galicyi i na Bukowinie będzie właściwszym, a może i nie o wiele droższym sposobem ku zaradzeniu niedogodnościom.

Pos. Magg mniema, że jeden sędzia wskutek poczucia większej odpowiedzialności może słuzniejsze ferować wyroki od kolegów sądowych po powiatach; głównie jednak oświadcza się przeciw kolegialnym sądom powiatowym ze względu na niebezpieczne naruszenie jedności sądownictwa w całem państwie.

Pos. Grünwald pragnie, aby rząd nioco dokładniej przedstawił i uzasadnił swoje zarzuty przeciw kolegialnym sądom powiatowym, niż to uczynił pan komisarz rządowy. Z jego bowiem wywodów można było wyrozumieć właściwie tylko tylko, że on bynajmniej nie przemawiał za ustnem postępowaniem w procesie cywilnym. Główny zarzut przeciw kolegialnym sądom powiatowym był wzięty z dziedziny finansowej; ale prócz argumentu o kosztowności nie było w nim dowodów, nie było liczb. Niech rząd przedstawi obrachunki w liczbach, jak to uczynił referent w swoim wniosku. W ogólności wywody pana komisarza rządowego trącą teoryą i rutyną biurową; w życiu, w rzeczywistości rzeczy inaczej się przedstawiają; potrzeby rzeczywiste przemawiają za kolegialnemi sądami powiatowemi. Co się tyczy zarzutu przeciw przyjęciu wyższych sądów krajowych za trzecią instancyę od sądów powiatowych, tak dzisiejszych, jak i nowoprojektowanych kolegialnych, można zarzut ten wziąć na seryo tylko w tem rozumieniu, że strony w wielu wypadkach byłyby pozbawione jurysdykcyi najwyższego trybunału. Mowca ma jednak do wyższych sądów krajowych najzupełniejsze zaufanie i jest przekonany, że gdy się im ulży ciężaru dzisiejszej ich pracy, ludność chętnie przyjmie je za trzecią instancyę. Co się tyczy umysłowego zmarnienia sędziów przy kolegialnych sądach powiatowych, o czem nakoniec wspomniał pan komisarz rządowy, wszakże tego jeszcze więcej wypadałoby lękać się u sędziów przy dzisiejszych sądach powiatowych, a jednak im to wedle projektu rządowego mają przypaść sprawy tak ważne i do nich te mają należeć cztery piąte wszystkich posad sądowniczych.

Pos. Edlbacher wyraża się przychylnie o projektowanej nowej instytucyi: ponieważ atoli zdaje się nie mieć widoków urzeczywistnienia, może dałaby się zastąpić peryodycznemi kolegiami urządzanemi w każdym dzisiejszym sądzie powiatowym do załatwienia spraw, które wniosek pos. Madejskiego chce przekazać kolegialnym sądom powiatowym.

Pos. Tomaszczuk dopatruje się w sądach tego rodzaju pogorszenia sądownictwa; głównie atoli sprzeciwia się wnioskowi dla ukrytego w nim federalizmu sądownictwa.

SPRAWY MONARCHII

— Wspólne konferencye ministeryalne już się ukończyły, a ministrowie węgierscy popowracali do Pesztu. Według depeszy wiedeńskiej do *Budap. Corr.* na wspólnych naradach poruszono między innemi także sprawę nieporządków w Krywoszy i rozbierano niektore zarządzenia administracyjne dla Bośnii i Hercegowiny. W depeszy tej powiedziano dalej: „Zapadła także uchwała przeprowadzenia w całej Dalmacyi bezwzględnie poboru wojskowego i wprowadzenia w Bośnii i Hercegowinie nowej ustawy wojskowej. Celem zaś przeszkodzenia możliwym rozruchom w Krywości i zabezpieczenia porządku publicznego w tych górzystych okolicach, przewidziane zostały pewne środki wojskowe dające rękojmię, że powaga państwa nie będzie w południowym zakątku monarchji ani na chwilę uszczuploną. Środki ostrożności, o których mowa, już ze względu na teren nie będą mogły przybrać większych rozmiarów, aby jednak można było w danej chwili operować z skutkiem zupełnym, część wojska zostanie rozlokowaną w Hercegowinie, zkąd łatwo będzie można wysłać oddziały na miejsce zagrożone. Wspólne ministerstwo wojny znajdzie w tej mierze energiczną pomoc w austryackiem ministerstwie obrony krajowej. Koszta połączone z tą operacyą będą według preliminarza rządowego bardzo nieznaczne, i dlatego też postanowił rząd pokryć je na własną odpowiedzialność, co uczynił tem śmielej, ze nie zajdzie potrzeba żądania od parlamentów, aby zawotowały kredyt nadzwyczajny."

— *Fremdenblatt* w numerze sobotnim występuje w sposób stanowczy przeciw sensacyjnym pogłoskom, do których dały powód dziennikom konferencye ministeryalne. Według tego organu najważniejszym przedmiotem narad były środki ostrożności, potrzebne dla zapobieżenia zajściom w południowej Dalmacyi. „Jeśli zaś niektórym dziennikom podobało się donieść, że uchwalono zawezwać Czarnogórę do ustawienia kordonu wojskowego, to odpowiadamy na to, że o czemś podobnem już dlatego samego nie mogło być mowy, iż Czarnogóra z własnej inicyatywy zarządziła wszelkie środki ostrożności; jeśli dalej, przy tej sposobności część dzienników mówi ponownie o zamierzonej aneksyi Bośnii i Hercegowiny, to możemy zapewnić jak najkategoryczniej, że ani aneksya, ani też w ogóle sprawa zmiany prawnopolitycznego lub polityczno-administracyjnego stosunku krajów okupowanych do naszej monarchii nie była wcale przedmiotem narad. W tej mierze nie toczyły się żadne układy ani między rządem wspólnym a rządami obu połów monarchii, ani między temi ostatniemi, ani wreszcie między Austryą a któremkolwiek z mocarstw zagranicznych.

— Z Pragi donoszą, że tamtejszy senat akademicki uchwalił wszystkiemi głosami przeciw głosowi dr. Otta, że przy egzaminach rządowych bezwarunkowo żądać należy dokładnej znajomości języka niemieckiego. Dr. Otto wręczy rządowi *votum separatum*.

---

stępowały w tym kilkodniowym bazarze i nieraz przynosiły wynalazcy, stosunkowo biorąc, kolosalną fortunę. Szczerze mówiąc, nie bardzo dziwimy się tegorocznemu brakowi, bo w ostatnich kilku latach jakby umyślnie zamówione właśnie na te kilka dni deszcze, zimna, nawet zupełne burze ciężko uczuć się dały tym pracowitym biedakom, co przez cały rok w wolnych od codziennej zarobkowej pracy chwilach, przygotowywali cierpliwie te drobiazgi, mające im zapewnić zapłatę zaległego komornego i może dla dzieci przyodziewek.

Może też więcej niż kiedykolwiek wszystko ogarniające namiętności polityczne nie zostawiły dość czasu tej niegdyś wyłącznie pracą zajętej klasie, której dziś pewni interesowani w tem agitatorowie wmawiają, że jest wszechwładnym ludem, żeby ujętymi na tę wędkę według swoich widoków kierować. Kto wie, możeby nawet wystawa noworocznych kramików zupełnie była chybiła, gdyby nie to, że na szczęście polityka od kilku tygodni prawie zupełnie usnęła i nie zabiera się na przebudzenie jak w dniu 8 b. m., a do tej daty bazar bulwarowy zakończy swój byt nietylko zgodnie z urzędowem rozporządzeniem, ale według wszelkiego podobieństwa dla braku towarów, które bez przerwy tłocząca się publiczność prawie z rąk sobie wyrywa.

Pogoda daje dobry humor, a dobry humor budzi pragnienie zabawy i szuka jej, gdzie tylko można. Tym razem, jak zawsze, nie brak jej Paryżanom, a co ważniejsza, nie brak im nowości, co tutaj bardzo popłaca. Tak przynajmniej wnioskować należy, skoro pewne towarzystwo kapitalistów nie wahało się rzucić przeszło trzy miliony franków dla zmienienia w gruzy dawnej *Café parisien*, którą niegdyś dla jej dwudziestu czterech bilardów od rana do północy zapełniały tłumy różnej klasy amatorów — i dla wzniesienia na jej miejscu wspaniałego zakładu, w którym ma się wkrótce pomieścić nowy, jak zapowiadają, świetny teatr, a gdzie od niejakiego czasu tłoczą się ciekawe tłumy, żeby zobaczyć panoramę przedstawiającą obronę Belfortu, bohaterskiego miasta, które dopiero poddało się na formalny rozkaz rządu narodowej obrony i którego wytrwałemu oporowi winna Francya, że przy ostatecznych układach o pokój, ta ważna twierdza wschodniej granicy przy niej pozostała.

Bitwa z 25 stycznia 1871 oddaną tu jest w całości i szczegółach z uderzającą dokładnością i nieporównanym efektem. Na pierwszym planie, jak zwykle w tego rodzaju obrazach, przedmioty przedstawiają się *in natura*. Drzewa poszarpane kartaczami, gruzy rozbitych murów, zwłoki poległych żołnierzy, kruki unoszące się nad krwawem polem, wszystko jednem słowem łączy się tak sztucznie z dalszym ciągiem malowanym na płótnie, że illuzya jest najzupełniejszą. Gdzie zwrócimy oczy, spotykamy coraz nowe sceny walki na niezmierzonej prawie okiem przestrzeni. Efekty śniegu, szare tony zimowego dnia, oddane są w uderzający sposób. Jest to dzieło p. Castellani, znakomitego dekoratora, który tem lepiej odpowiedzieć mógł swemu założeniu, że w kampanii 1870—71 roku miał czynny i zaszczytny udział.

O ogromnej tej pracy możemy powziąć wyobrażenie dowiedziawszy się, że malowanie pokrywa 3000 metrów kwadratowych płótna. Dzięki elektrycznemu światłu, panorama Belfortu otwartą jest od godziny dziesiątej zrana do jedenastej wieczorem i przez ten cały czas przy wejściu czekają długie szeregie amatorów, bo rotunda przeznaczona dla widzów zaledwie do stu osób naraz pomieścić może.

Nigdzie może legenda o owcach Panurga nie sprawdza się na każdym kroku tak jak w Paryżu, bo inaczej jakżeby wytłómaczyć sobie, że po trzydziestu latach, w ciągu których Paryż poprzestawał na jednej panoramie, naprzód bitwy pod Solferino, a następnie oblężenia Paryża, dziś od razu mamy już dwie nowe panoramy, tę o której mówię powyżej, i drugą przedstawiającą szarżę kirasyerów pod Reichshoffen, a która urządzona jest z równą jak tamta wspaniałością i nie mniejszym kosztem przy ulicy Stgo Honoryusza w miejscu, gdzie przez wiele lat istniał sławny bal Valentino; a nadto budują się i już są bliskie ukończenia jedna na polach Elizejskich, w miejscu dawnego teatru Folies Marigny, druga na placu Mazas przy moście Austerlickim i dwie czy trzy jeszcze, mniejsze zapewne, w takzwanych *Quartiers excentriques*, bo cóżby to było, żeby *le peuple souverain* na Bellevue albo Charonne nie miał tego, co dla tych *sacrés aristos* przygotowuje się w ich uprzywilejowanych cyrkułach! Nie wiemy jeszcze, jakie będą przedmioty tych przyszłych panoram, bo to są do pewnego czasu sekreta malarskich pracowni, możemy tylko dodać, że w tych pracowniach nie dla samego tylko Paryża przygotowują się panoramowe niespodzianki, ale i dla Marsylii, Lyonu i Bruxelli, które także nie chcą w niczem ustąpić Paryżowi.

(Dokończenie nastąpi.)

J. Bohdan

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Deklaracya cesarza Wilhelma).

Staats und Reichs-Anzeiger umieszcza na czele najświeższego numeru rrzporządzenie cesarskie, stanowiące epokę w dziejach niemieckiego parlamentaryzmu. Jest to reskrypt do ministerstwa stanu z d. 4 stycznia, kontrasygnowany przez ks. Bismarcka, brzmiący dosłownie jak następuje:

„Służące królowi prawo kierowania rządem i polityką Prus jest ograniczonem przez konstytucyę, ale nie zniesionem; akta rządowe króla potrzebują kontrasygnacyi ministra i winny być wprowadzane w wykonanie przez ministrów królewskich, jak to miało miejsce jeszcze przed nadaniem konstytucyi, pozostają jednakże aktami rządowemi króla, z którego decyzyi wychodzą i który w nich konstytucyjnie wyraża swoją wolę.

„Niedopuszczalnem jest zatem i prowadziłoby do uszczuplenia konstytucyjnych praw króla przedstawianie ich wykonania w ten sposób, jak gdyby wychodziło od odpowiedzialnych za to ministrów a nie od samego króla.

„Konstytucya pruska jest wyrazem monarchicznej tradycyi tego kraju, którego rozwój opiera się na żywych stosunkach jego królów z ludem. Stosunków tych nie można przenieść na mianowanych przez króla ministrów, gdyż są one związane z osobą króla. Utrzymywanie ich jest koniecznością państwową dla Prus.

„Jest zatem moją wolą, ażeby tak w Prusiech, jak w ciałach prawodawczych państwa nie pozostawała żadna wątpliwość o konstytucyjnem mojem i mych następców prawie osobistego kierowania polityką mojego rządu i ażeby stanowczo zaprzeczonem zostało mniemanie, jakoby istniejąca w Prusiech zawsze a w artykule 43 konstytucyi wypowiedziana nietykalność osoby króla lub też konieczność odpowiedzialnej kontrasygnacyi moich aktów rządowych odejmowała im naturę samoistnych królewskich postanowień.

„Zadaniem moich ministrów jest bronić moich praw konstytucyjnych przez niedopuszczenie wątpliwości i uszczupleń; tego samego oczekuję od wszystkich urzędników, którzy przysięgę wierności mi złożyli.

„Daleki jestem od chęci ograniczania wolności wyborów, ale dla tych urzędników, którzy mają sobie polecone wykonywanie moich aktów rządowych, i mogą być z tego tytułu usunięci ze służby na zasadzie ustawy dyscyplinarnej, obowiązek zaprzysiężony przysięgą służbową rozciąga się na obronę polityki mojego rządu także podczas wyborów. Wierne wykonywanie tego obowiązku uznam z wdzięcznością, i spodziewam się po wszystkich moich urzędnikach, że ze względu na przysięgę wierności wstrzymają się od wszelkiej agitacyi przeciw memu rządowi także przy wyborach.“

(Trybuna i prasa w Anglii.)

Organ ministeryalny angielski *St. James Gazette* umieszcza ciekawy artykuł, charakteryzujący trybunę i prasę tego kraju. Artykuł ten brzmi:

„Mężowie uprawnieni bezwarunkowo do tego, by w prawdę słów ich wierzono święcie, robią jednak z przyzwyczajenia pewną różnicę pomiędzy tem, co mówią w parlamencie, a tem, z czem się odzywają z trybun do zgromadzeń wyborców. Panuje nawet pod tym względem pewien rodzaj porozumienia pomiędzy ministrami lub przywódcami opozycyi. Na zgromadzeniach publicznych i w salach koncertowych uważają za rzecz możliwą mówić i argumentować o wszystkiem i w takim duchu, w jakimby się nie poważyli odezwać w parlamencie, gdyż tam byłoby to prowokacyą. Wytłómaczyć to zjawisko nie trudno. Zgromadzenia wyborców w salach publicznych odbywają się nie po to, ażeby ich pouczyć, poinformować, ale po to żeby ich rozbudzić, rozgorączkować, a żadne stronnictwo polityczne nie chce się wyrzec korzyści z wyzyskiwania niewiadomości lub rozdrażnienia mas ludowych. Żadne stronnictwo nie chciałoby zrobić początku w uchyleniu tego smutnego stanu, każde ustępuje pod tym względem pierwszeństwa innemu. Tym sposobem poważni mężowie stanu obu stronnictw na trybunach ludowych postępują z ludnością prawie tak, jak handlarze z dzikiemi plemionami. Za złoto i kość słoniową głosów dają jaskrawe i uprzejme mowy, co się właśnie uprawnionym do głosu najbardziej podoba. Handel ten praktykuje się coraz bezwstydniej i dopóki nie zostanie zakazany, to wpływ przemówień za obrębem parlamentu może być wprawdzie bardzo wielki, ale nie będzie nigdy dobry.

„Prasa zajmuje bardzo imponujące stanowisko w tak zwanych kołach ministeryalnych. Aż do czasów lorda Palmerstona politycy zajmujący stanowiska ministeryalne żyli więcej na zewnątrz, w pośród kraju, niż w swoich gabinetach. Genialny ów mąż stanu był oraz człowiekiem, w którego żyłach płynęła krew narodu, nie potrzebował on dowiadywać się z dzienników, jakiem tętnem uderza serce ludu. Żyjąc w świecie i należąc do świata i czując się przedewszystkiem angielskim ministrem, mógł sobie pochlebiać, że lepiej od bardzo poważnej cyfry dziennikarzy wiedział, co kraj myślał i czego potrzebował. Zadanie swoje, streszczające się w wyrazach: „wiedzieć i rządzić,“ spełniał sam za siebie i za wszystko, co przedsiębrał, mógł śmiało przyjąć odpowiedzialność. Obecnie zmieniło się to na gorsze. Zbyt często ministrowie i urzędnicy ministeryalni szukają dziś w prasie tego, coby we własnym umyśle znaleźć powinni. Badają dzienniki, jakby one stanowiły barometer. Że nasi kierownicy rządowi zwracają uwagę na głosy dziennikarskie, jest to rzecz bardzo chwalebna, ale że czynią to jak szamanowie, którzy we wnętrznościach ptaków szukają wróżby, to znowu rzecz wcale niepożądana.

„Nie chcemy bynajmniej lekceważyć działalności prasy, nie chcemy podawać w wątpliwość jej roztropnych poglądów i umniejszać jej powagi, ale jesteśmy przekonani, że przyznają jej obecnie wpływ taki, który wyrządza uszczerbek zdrowemu i samodzielnemu rozumowi stanu. Częstokroć dzisiaj pół tuzina nieprzyjaźnych artykułów, lubo natchnionych tylko osobistemi względami, może tak dalece zaniepokoić gabinet, jakby w głosach tych słyszał szeptanie z nieba, i członkowie jego, przedtem patrzący trzeźwo i spreżyści, stają się niezdecydowanymi i chwiejnymi. Potęga prasy doszła niemal do jakiejś zabobonnej wiary i wywiera wpływ przeważny i tajemniczy nawet na umysły, któreby powinny stanowczo być wolne od podobnej słabości.“

(Turcya i dyplomacya zagraniczna).

W najświeższym numerze *Pol. Corr.* czytamy w liście z Konstantynopola następującą charakterystykę obecnych stosunków Turcyi do mocarstw:

„Zewnętrzna i wewnętrzna polityka Turcyi skupia się teraz głównie w jeden punkt, którym jest Francya. Stosunki pomiędzy pałacem sułtańskim a ambasadą francuską są niesłychanie naprężone. Tissot prowadzi żywot prawie pustelniczy, oprócz swoich kolegów nie przyjmuje prawie nikogo. Dawniej posłowie francuzcy dawali zwykle wieczory, dziś głucho. Do kolegów swoich w dyplomacyi odzywa się Tissot z wielką goryczą o Turcyi. Mówi głośno i umyślnie w tym celu, ażeby uwagi jego doszły do uszu sfer najwyższych, iż Francya o celu misyi Ali-Nizama i Reszyd-beja wie bardzo dobrze, nie zapomni o tem i w chwili stosownej przypomni to Turcyi. Tissot ma zresztą nadzieję wkrótce objąć stanowisko posła w Londynie, a wówczas stosunki jego z angielskiem ministerstwem spraw zagranicznych nie wyjdą na korzyść Turcyi.

„Porta wie zresztą dobrze, że w ogólnych zadaniach polityki angielskiej związana jest Anglia dość silnie przymierzem z Francyą, a dopóki ono istnieje, nie może mieć nadziei, żeby w Londynie zapanował prąd przychylniejszy dla Turcyi. Lord Dufferin okazuje także zniechęcenie, nie tak wprawdzie jawnie, jak Tissot, owszem głosi nawet, iż wierzy w dobre intencye Turcyi, ale do osób zaufańszych mówi otwarcie o swem niezadowoleniu. Przyczyną tego jest okoliczność, że sułtan, który mu osobiście przyrzekł rychłe podjęcie reform w Armenii, obecnie miał oświadczyć, że z powodu nieprzyjaznej pory roku w tamtych stronach, reformy odroczone być muszą do wiosny.

„Z kolei Niemcy także interweniowały w tej sprawie, ale i temu państwu nie powiodło się przeprzeć swego wpływu. Poseł Hirschfeld, który prawdopodobnie z polecenia księcia Bismarcka udawał się dwukrotnie do Porty z przedstawieniem, ażeby przyspieszyła reformy w Armenii, otrzymał tę samą prawie odpowiedź, że złe drogi w Anatolii nie pozwalają na podróż komisarza pełnomocnego. Hirschfeld postępując z wielkim taktem, umiał sobie zjednać przychylność lorda Dufferin i Tissota. Nic w jego postępowaniu nie zdradza, jakoby Niemcy chciały zerwania harmonii z innemi mocarstwami, chociaż pragną przysłużyć się Turcyi. Zapytywany przez kolegów odpowiedział, że nie odebrał z Berlina żadnej informacyi o misyi tureckiej, że jednak według jego osobistego zapatrywania myli się Turcya bardzo, oddając się nadziei, iż Niemcy zechcą rozstrzygać o interesach tureckich z bronią w ręku nad Mozelą. Mimo to Turcya liczy, że w razie zatargu Niemiec z Francyą może się opierać na mocarstwie niemieckiem.

„Wprawdzie Said i Assym baszowie podnoszą z naciskiem konieczność utrzymania dobrych stosunków z Francyą, ale cóż ztąd, skoro inne żywioły w otoczeniu sułtana pracują nad tem, żeby w Algierze, Maroku i Tunisie podtrzymywać rozjątrzenie przeciw Francyi. Jeden z szeików, znany Ali-Ben-Khalifa, donosi do Konstantynopola, że byle tylko dostarczono mu pieniędzy i broni, to mógłby na wiosnę wystawić olbrzymią armię przeciw Francyi. Turecka polityka weszła w nowy okres, który charakteryzują trafnie temi słowy: Najoziębłejsze stanowisko względem Francyi i Anglii a usilna dążność do zbliżenia się do Niemiec i państw środkowej Europy.“

KRONIKA

= **Stypendyum.** C. k. Namiestnictwo nadało opróżnione stypendyum z fundacyi Jana Kantego Brandysa dla uczniów szkoły ludowej w Kalwaryi w kwocie 58 zł. 50 ct. Tomaszowi Szulcowi, uczniowi 3 klasy tejże szkoły.

= **Egzamina leśnictwa.** W terminie jesiennym ubiegłego roku odbyły się w c. k. Namiestnictwie państwowe egzamina z leśnictwa. Z kandydatów przypuszczonych złożyło pięciu wyższy egzamin na samoistnych gospodarzów lasowych i zostali uznani za uzdolnionych, mianowicie: Edward Szwestka z Chocimierza, Tomasz Lovell z Jezierzan, Robert Pawlas z Mokrzyszowa, Adolf Terenkoczy z Krowicy i Franciszek Wilczek z Krasny. Niższy egzamin dla nadzorców i technicznych pomocników lasowych złożyło 41 kandydatów.

= **Szematyzm galicyjski.** W tych dniach wyszedł nakładem c. k. Namiestnictwa szematyzm królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księztwem Krakowskiem na rok 1882. Podręcznik ten, obejmujący przeszło 58 arkuszy druku, można nabywać w administracyi *Gazety Lwowskiej* i we wszystkich starostwach po cenie 2 zł. 60 ct.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani D. P. ze sklepu widelec i łyżkę srebrną znaczoną literami M. P.; pani M. M. z kuchni dużą srebrną łyżkę, a panu G. 15 egzemplarzy książki p. t. „Geografia powszechna“ Julii Selingerowej“. — Złożono w policyi dwie karty wolnej jazdy koleją czerniowiecką, opiewające na imię p. Urbana. — Pan J. H. zgubił pugilares skórzany z kwotą 50 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Berlinie znakomity profesor tamtejszej szkoły sztuk pięknych Karol Domschke w 70 roku życia; w Tisza-Dada deputowany węgierski Aleksander Bogyo, licząc lat 72; w Paryżu malarz Alfred Dehodencq, przeżywszy lat 59; w Karłowicy temeszeński biskup serbski Wojnowicz, w 45 roku życia; w Nicei biskup tamtejszy msgr. Sola, przeżywszy lat 93; w Paryżu znakomity rzeźbiarz Michał Pascal, uczeń Dawida d'Angers, którego nazwisko wiąże się z restauracyą najcenniejszych zabytków sztuki francuskiej wieków średnich, przeżywszy lat 68; w zamku Surrey sławny angielski romansopisarz Harrison Ainsworth, w 77 roku życia; w Hildesheimie księgarz i senator Albert Gerstenberg, b. deputowany do sejmu pruskiego.

— **Sara Bernhardt** w powrocie z Petersburga wystąpiła w piątek po raz pierwszy na scenie warszawskiej w roli *Damy kameliowej* i umiała odrazu podbić publiczność warszawską podobnie, jak się to jej powiodło z publicznością lwowską. „Nie pamiętamy przedstawienia rozpoczętego w cięższej atmosferze i pod gorszą wróżbą, a zakończonego tak zupełnym, tak bezwarunkowym tryumfem artystki“. Tak się o owym pierwszym występie słynnej artystki wyraża *Kur. Warsz.* „Przyjmują artystkę, pisze *Gaz. Warsz.* — z początku z pewnym odcieniem ironii, dopóki niepostrzeżenie nie dadzą jej najzupełniej sobą owładnąć. Potem wybuchają entuzyazmem i uwielbieniem, lub płaczą w chwilach dramatycznych, chłonąc całą piersią wrażenie, które bądź co bądź jest potężne. W grze Sary żywiołem górującym jest naturalność. Nie szuka ona bynajmniej effektów realistycznych, w wykrzykach nienawiści nie jest tygrysicą, w cierpieniu aniołem, w śmiechu bachantką, lub furyą w gniewie, ale jest za to kobietą, która kocha, czuje głęboko, poświęca się z rozpaczą w duszy, umiera z przebaczeniem i żalem. Wyrazistość intencyj, plastyczność prądów miotających umysłem i sercem — jeżeli można tak rzec — oto nieporównane zalety jej gry. Przed oczami widza Małgorzata Gautier jest żywą, prawdziwą nad wyraz, jednolitą, nierozproszoną na pojedyncze effekta — jednem słowem, jest postacią nawskroś naturalną, z życia na scenę porwaną i postawioną tu w całej wyrazistości rysów psychicznych.“

— **Słynny uczony** historyozof i przyrodnik współczesny, Jan William Draper, urodzony roku 1811 w S. Helen pod Liwerpolem w Anglii, a od roku 1833 osiedlony w Ameryce, według depeszy z Londynu dnia 6 b. m. zakończył życie. Do najcelniejszych, prawdziwie epokalnych dzieł Drapera należą „Dzieje amerykańskiej wojny domowej“, „Dzieje rozwoju umysłowego Europy“ (tłómaczone na język polski roku 1873 przez Korzona), oraz „Historya zatargów między religią a wiedzą“, świeżo przełożona na polskie przez J. Karłowicza p. t. „Dzieje stosunku wiary do rozumu“. Nadto pozostawił Draper, który był profesorem chemii i filozofii przyrody w uniwersytecie, a równocześnie chemii i fizyologii w kolegium medycznem w Nowym Jorku, cały szereg poważnych prac na polu chemii, medycyny i fizyologii, a ślady wpływu jego ducha napotykamy w każdej niemal nowszej publikacyi naukowej z zakresu idei, które stanowiły osnowę badań Drapera.

— **Wypadki paniki** teatralnej zdarzyły się w ostatnich dniach znowu w Besançon i w Petersburgu. W pierwszej z wymienionych miejscowości popłoch wywołało w teatrze podczas przedstawienia kilku rzezimieszków, podniósłszy krzyk „gore!“ Okropne przerażenie owładnęło całą publicznością, mimo iż zarówno dyrektor teatru i aktorowie, jakoteż obecni funkcyonaryusze władzy bezpieczeństwa czynili wszystko, ażeby ją uspokoić. Powyłamywano drzwi i okna, wiele osób, zwłaszcza kobiet, omdlało lub doznało stłuczenia w natłoku, a wiele innych pozbawionych zostało przez rzezimieszków zegarków i portmonetek. — W Petersburgu podczas koncertu w sali towarzystwa kredytowego, na galeryi, do której publiczność nie jest wpuszczana, od silnego wiatru spadła na podłogę rama drewniana z siatką drucianą, wstawiona do okna dla odwietrzania. Tego drobnego wypadku i wynikłego ztąd stuknięcia było dosyć, ażeby przerazić publiczność do tego stopnia, iż wszyscy rzucili się do drzwi. Kilka pań zemdlało. Koncert przerwano na chwilę i trzeba było pewnego wysiłku, ażeby uspokoić umysły, zostające jeszcze pod wrażeniem katastrofy wiedeńskiej.

— **Pies wściekły** w Zadobrówce, na Bukowinie, własności p. Kajetana Łukasiewicza, pokąsał w tych dniach kucharza dworskiego Zikowskiego i jego żonę, oraz cielę, które natychmiast dostało wodowstrętu. Oboje Zikowscy są chorzy śmiertelnie.

— **Pożar** w nocy na 1 b. m. zniszczył do szczętu fabrykę płócien firmy Renault w Angers. Stratę podają dzienniki francuskie na pół miliona franków.

— **We Włoszech** w nocy na 1 b. m. odbył się powszechny spis ludności, trzeci od czasu politycznej jedności tego kraju.

— **Smutny wypadek** zdarzył się niedawno w miasteczku San Pietro in Vincoli, pod Raweną. Na uczcie familijnej w pewnym domu otruło się 20 osób skutkiem spożycia potraw, gotowanych w niepolewanem naczyniu miedzianem. Nim z Raveny sprowadzono lekarza, jedno dziecko już było zakończyło życie, a wszyscy inni otruci znajdowali się w niebezpieczeństwie.

— **W przystępie szału** pijackiego strzelił szewc Jan Eckmüller w Wiedniu do swojej żony i śmiertelnie ją zranił, poczem dwoma dalszemi strzałami usiłował sobie odebrać życie, lecz tylko skaleczył się ciężko. Eckmüller, liczący lat 32, posiadał dawniej mająteczek, który roztrwonił życiem hulaszczem i próżniaczem. Zbrodnia, której się dopuścił, osieroci troje drobnych dziatek.

— **Defraudacye** urzędników komory morskiej w Taganrogu, według dzienników rossyjskich, wynoszą około 15 milionów rubli. Nadużycia, jak stwierdzono, trwały przez kilkanaście lat, albo i dłużej. Oskarżeni urzędnicy za złożeniem miliona rubli poręki pozostawieni zostali na wolnej stopie. Na komorze celnej w Rostowie nad Donem podobnież wykryto znaczne nadużycia, popełnione przez urzędników.

— **Znaczną kradzież,** popełnioną za pomocą podkopu, wykryto dnia 26 grudnia w kasie gubernialnej w Grodnie. Złoczyńca, mieniący się seminarzystą Winogradowem, człowiek w pełni już wieku, wykonał podkop z najętego mieszkania, długości około 50 łokci, następnie wyłamał w kasie podłogę, zabrał ze skrzynek różnych funduszów około 14.000 rubli papierami, około 1.600 rubli w drobnej monecie i uszedł bez śladu. Podkop z najętego mieszkania do lokalu kasy przeprowadzono pod trzema fundamentami ścian i pod dwiema bramami. — Z Paryża donoszą: Dnia 31 grudnia pod nieobecność w domu księżnej Trubeckiej, mieszkającej przy ulicy Rivoli, dostali się do jej mieszkania złodzieje i zrabowali wiele bardzo cennych kosztowności. Policya dotychczas nie wyśledziła sprawców tej kradzieży.

— **Wielką kradzież** popełnili niewyśledzeni jeszcze złoczyńcy w nocy na sobotę w Warszawie. Włamali się od dziedzińca do magazynu jubilerskiego J. Arszagi w domu hr. Krasińskiego przy ulicy Wierzbowej i zrabowali ten magazyn według *Kur. Warsz.* na 560.000 rubli! W samej gotówce skradziono 2.000 zł. Właściciel zrabowanego sklepu zeznał w policyi, że już przed kilku tygodniami złodzieje próbowali się dostać do jego magazynu, lecz że ich wówczas spłoszono.

— **Ludzki złodziej.** W jednej z kawiarń wiedeńskich w zeszłym tygodniu pewnemu komisantowi skradziono zimowe palto, w którego kieszeni znajdowały się różne dokumenta, mające wartość tylko dla właściciela. Poszkodowany inseratami prosił uprzejmie niewiadomego „pana złodzieja“, ażeby mu zwrócił te dokumenta, które przecież żadnej dla niego nie mogą mieć wartości, a już zatrzymał sobie palto. A „pan złodziej“ był istotnie tyle ludzkim, że mu je pod wskazanym adresem odesłał pocztą.

— **Kradzież czterech wagonów.** W liczbie wagonów z pszenicą, które z Odessy szły do Królewca dnia 27 października, na stacyi Pieczanówka kolei południowo-zachodniej rossyjskiej znajdowały się cztery, które pomocnik naczelnika stacyi, Osipow, odczepił i o tem

według obowiązujących przepisów uwiadomił telegraficznie właściwy zarząd. Zniszczywszy następnie dokumenta, tyczące się tych wagonów, Osipow napisał nowe, że odesłał je do Odesy na okaziciela. Po tym wypadku tenże Osipow, zamknąwszy swoje mieszkanie ze środka, wyszedł przez okno, wsiadł do pociągu i nie wrócił więcej. Naczelnik stacyi po jakimś czasie doniósł o zniknięciu Osipowa zarządowi drogi, który go wtedy wykreślił z liczby urzędników kolei. Minęły dwa miesiące i nikt o niczem nie wiedział. Dopiero niedawno, do wydziału reklamacyjnego nadeszło zawiadomienie jednego z tych, którzy wysyłali zboże koleją, o zaginieniu czterech wagonów i wtedy rzecz się wyjaśniła. Ale Osipowa już nie ma ani śladu. Podobno służył on na kolei za fałszywym paszportem, co bardzo utrudnia poszukiwania.

— **Statystyka obłąkanych.** Według ostatnich zestawień statystycznych, na 1.000 mieszkańców w Wirtemberdze przypada w przecięciu 4.22 obłąkanych, w Anglii 3·04, w Bawaryi 2·48, we Francyi 2·44, w Prusiech 2·23, w Saksonii 2·21, we Włoszech 1·65 a w Austryi 1·46.

— **Mormoni angielscy** i skandynawscy przygotowują na rok bieżący nową ekspedycyę wychodźczą do Utah nad jeziorem Słonem. Niedawno odbyli oni w Londynie walne zebranie, z którego się okazało, że w samym Londynie propaganda mormońska nie miała dotąd powodzenia, ale za to pomyślniejszy osięgnęła rezultat na prowincyi w Anglii, tudzież w Szwecyi i Norwegii. W czasie od sierpnia do grudnia z. r., pozyskano ogółem 1.500 prozelitów dla tej sekty poligamistów, a to głównie z pośród robotników fabrycznych oraz ludności rolniczej hrabstw Lancaster i Lincoln. Z miast dostarczyły ich najwięcej Manchester i Birmingham. Agenci sekty rozporządzają podobno znacznemi funduszami.

Lwowskie szkoły ludowe.

(*B. B.*) W roku szkolnym 1880 przedstawiał Lwów następujące stosunki frekwencyi: Miejska szkoła wydziałowa żeńska liczyła 1036 zapisanych a 890 uczęszczających stale uczennic w 8 klasach głównych i 7 równorzędnych, czyli razem w 15 klasach. Na klasę przypadało w przecięciu 69 zapisanych a 59 stale uczęszczających uczennic. Najliczniejsza klasa niepodzielona, czwarta, liczyła 86 stale uczęszczających uczennic. Podług wyznań było 481 rzymsko-katolickiego, 46 grecko-katolickiego, 4 ewangelickiego, 359 mojżeszowego wyznania. Frekwencya 5 klas niższych wynosiła 609, a frekwencya 3 klas wyższych 281 stale uczęszczających uczennic.

W ośmiu etatowych szkołach męskich było razem 2697 zapisanych, a 2378 uczęszczających stale uczniów w 31 klasach głównych (systemizowanych) i w 17 klasach prowizorycznych (równorzędnych), razem w 48 klasach. Na jedną klasę (izbę) przypadało w przecięciu przeszło 56 zapisanych, a 49—50 uczęszczających stale uczniów.

Podług wyznań było 1685 wyznania rzym. kat., 224 gr. kat.. 9 ewangel., 460 mojżeszowego. Podług klas uczęszczało stale do klasy pierwszej (w dwóch stopniach) 1038, do klasy drugiej 495, do klasy trzeciej 446, do klasy czwartej 399.

W sześciu etatowych szkołach żeńskich było 2654 zapisanych a 2200 uczęszczających stale uczenic w 25 klasach głównych i 23 klasach równorzędnych, razem w klasach 48. Na klasę przypadało w przecięciu przeszło 55 zapisanych a około 46 uczęszczających stale uczennic. Podług wyznań było 1247 rzym. kat., 158 gr. kat., 7 ewang., 788 mojżeszowego. Podług klas uczęszczało do klasy pierwszej 1057, do drugiej 449, do trzeciej 356, do czwartej 252, do piątej (w szkołach św. Anny i Elżbiety) 86 uczenic.

Razem przeto było we wszystkich piętnastu publicznych (miejskich) szkołach ludowych we Lwowie 2697 zapisanych a 2378 uczęszczających stale chłopców i 3690 zapisanych a 3090 uczęszczających stale dziewcząt czyli razem 6387 zapisanych a 5468 stale uczęszczających dzieci płci obojej w 64 klasach głównych a 47 klasach równorzędnych, razem w klasach 111. Na jedną klasę przypadało w przecięciu w ogóle 57—58 zapisanych a 49 stale uczęszczających dzieci.

Stosunek ten nie dochodzi do maksymalnego stanu, ustanawiającego dla miasta Lwowa co najwyżej 70 dzieci na jedną klasę, ponieważ że 111 izb szkolnych tylko niespełna trzecia część dochodzi do takich rozmiarów długości i szerokości, któreby umożliwiały pomieszczenie zwyż 60 uczniów. Przeważna ilość lokalności szkolnych, przerobionych z budynków na inne cele przeznaczonych, mieści w sobie miejsca zaledwie 35—50, rzadko do 60 uczniów. Stosunek ten wychodzi w części na korzyść nauki, ułatwiając nauczycielowi doprowadzenie do pewnego powszechnego rezultatu. Zdawałoby się na oko, że i pod względem zdrowotnym będzie on korzystny. Gdy jednakże przeważna ilość ubikacyj nie ma wymaganej instrukcyą wysokości a wzgląd na koszta urządzenia i utrzymania klas równorzędnych każe wyzyskać jak najbardziej przestrzeń powierzchni dla umieszczenia jak największej ilości ławek, przeto wynika z tego, że na tem obniżeniu przeciętnej cyfry frekwencyi stan zdrowotny tylko w małej ilości ubikacyj zyskuje.

Różnica między stanem zapisów a faktycznym stanem frekwencyi stałej w pierwszym miesiącu drugiego półrocza była w ubiegłym roku szkolnym dość znaczna, gdyż wynosiła 919 dzieci, czyli 14½ prct. frekwencyi pierwotnej. Tłómaczy się ona niekorzystnym stanem zdrowotnym miasta w ubiegłym roku szkolnym a mianowicie panowaniem wysypkowych chorób nagminnych między dziećmi w miesiącu październiku r. 1880, które spowodowały zamknięcie szkół w miesiącu listopadzie. Za otwarciem ponownem szkół z końcem listopada okazał się znaczny ubytek frekwencyi w klasach najniższych, spowodowany w części rekonwalescencyą dzieci, w części obawami rodziców ze względu na ostrą porę roku, tudzież niedostatkiem ciepłego obuwia i odzienia. Ubytek ten uwidoczniony w powyższych cyfrach, zmalał wprawdzie z nastaniem wiosny, frekwencya nie mogła jednakże dójść do cyfry pierwotnej.

W miesiącu październiku zarządzono rozdzielenie kwoty 1300 zł., preliminowanej corocznie przez reprezentacyę miasta na sprawienie obuwia i odzieży dla najuboższej młodzieży szkolnej; za podstawę do rozdzielenia brano ilość klas i młodzieży, uwzględniając jednakże bardziej szkoły, położone w dzielnicach uboższych i ściągające młodzież z odległych przedmieść.

Trzy szkoły klasztorne (OO. Dominikanów i PP. Benedektynek obrz. łac. i orm.), liczyły w 4 klasach męskich i 15 klasach żeńskich 224 chłopców zapisanych a 211 stale uczęszczających, tudzież 619 dziewcząt zapisanych a 586 uczęszczających. Z pomiędzy chłopców było 179 obrz. rz. kat., 23 grec. kat., 1 wyzn. ewang., 8 wyzn. mojż. Z dziewcząt 466 rz. kat,, 40 gr. kat., 11 ewang., 69 mojż. Szkoła na dworcu głównym, utrzymywana funduszem prywatnym towarzystwa kolei Karola Ludwika, a mająca prawo wydawania świadectw publicznych, liczyła w 5 klasach mieszanych 180 chłopców i 105 dziewcząt zapisanych, a 160 chłopców i 88 dziewcząt uczęszczających, z tych 21 gr. kat., 3 ewang., 1 mojż.

Cztery szkoły wyznaniowe (ewangelicka mieszana, 2 izraelickie męskie i 1 izraelicka żeńska) liczyły pięć klas mieszanych, 9 klas męskich i 5 klas żeńskich, do których było zapisanych 768 uczniów i 483 uczenic, a uczęszczało stale 679 uczniów i 455 uczenic. Między uczęszczającymi było w szkołach izraelickich 540 chłopców i 370 dziewcząt wyzn. mojż. W szkole ewangelickiej było 92 dzieci wyznania rz. kat.. 6 gr. kat., 69 ewang., 30 mojż.

We wszystkich powyżej wymienionych 23 szkołach ludowych, uprawnionych do wydawania świadectw publicznych, było razem 8766 dzieci płci obojej zapisanych a 7647 dzieci uczęszczających. Z tych było wyznania rz. kat. 4373 czyli 57 ¼ %, gr. kat. 518 czyli 6 ¾ %, ewang. 131 czyli 1 ¾ %, mojżesz. 2625 czyli 34 ¼ %. Co do płci stanowiły dziewczęta (4210) 55·1 %, a chłopcy (3428) 44·9 %. Przewaga ta młodzieży żeńskiej nad męską w szkołach ludowych występowała najwybitniej w wyznaniu mojżeszowem (1594 dziewcząt, 1031 chłopców) a potem w rzym. kat. (2294 dziewcząt, 2067 chłopców.) Natomiast widać było w wyznaniu ewangielickiem (71 chłopców i 60 dziewcząt) i w gr. kat. (259 chłopców i 256 dziewcząt) niejaką przewagę frekwencyi męskiej.

OSTATNIA POCZTA

W Wydziale krajowym złożył dziś pewien obywatel, który na razie nie życzy sobie być wymienionym, 23,500 rubli na utworzenie wydawnictwa dzieł ludowych.

Przez kilka dni obiegały w dziennikach fałszywe pogłoski o przesileniu w wspólnem ministerstwie wojny. Głoszono, że hr. Bylandt-Rheidt podał się do demisyi, lub też, że zamierza to uczynić. Do pogłosek tych dał jedyny powód fakt, że wspólny minister wojny zachorował i że przeniósł chwilowo swoje funkcye na swego zastępcę generał-porucznika Vlasitsa, który też brał udział w ostatnich konferencyach ministeryalnych. Choroba p. ministra jest dolegliwością sercową ponawiającą, się od czasu do czasu. Przebieg jej jednak nie był bynajmniej ciężki i obecnie, jak się dowiadujemy z otrzymanego właśnie telegramu, hr. Bylandt-Rheidt objął już kierownictwo swego wydziału.

Podkomisya szkolna Izby panów sformułowała w sobotę zmiany dokonane w uchwałach Izby deputowanych w sprawie uniwersytetu czeskiego. Treść tych zmian juz podaliśmy. Według wniosków przyjętych w podkomisyi, Izba panów ma żądać zupełnego rozdziału obu uniwersytetów, oraz rękojmi, iż młodzież akademicka, poświęcająca się służbie publicznej, posiadać będzie gruntownie język niemiecki. Ostateczne uchwały powzięte zostały w podkomisyi wszystkiemi głosami przeciw głosowi barona Helferta. Wybrany referentem dr. Unger złoży we czwartek, dnia 12 b. m. sprawozdanie pełnej komisyi.

Według *Wiener Abendpost* w ciągu bieżącego miesiąca następujące komisye Izby panów odbędą posiedzenia: komisya szkolna w sprawie uniwersytetu praskiego; komisya traktatowa w sprawie konwencyi handlowej z Francyą i komisya wojskowa w sprawie noweli do ustawy wojskowej.

Rada państwa w Petersburgu zatwierdziła kwotę etatową 3,000 rs. na katedrę literatury polskiej w uniwersytecie warszawskim. Jednocześnie mianowany został profesorem literatury polskiej dr. Piotr Chmielowski.

Z Petersburga donoszą, że powzięto zamiar zaprowadzenia w Rossyi podatku spadkowego w wysokości 1, 4, 6 i 9 procent, stosownie do stopnia pokrewieństwa sukcesorów z właścicielem majątku spadkowego. Dochód spodziewany z tego źródła ma przynieść 7 mil. rs. rocznie.

Paryski *Monde* z d. 6 b. m. zamieścił telegram z Rzymu, donoszący, że papież przyjął rezygnacyę kardynała ks. Ledochowskiego z posady arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego, i arcybiskupa kolońskiego ks. Melchersa, w zamian za co rząd pruski zdecydował się przywołać z wygnania biskupów monasterskiego i limburskiego. Z powodu tego telegramu *Kur. Pozn.* zasięgnął informacyi w Rzymie, zkąd otrzymał kategoryczne zapewnienie, że wiadomość dziennika *Monde* o rezygnacyi ks. kardynała Ledochowskiego i arcybiskupa Melchersa jest zupełnie nieuzasadnioną.

Deklaracya króla Wilhelma, której dosłowne brzmienie powyżej (ob. *Sprawy Zagraniczne*) podajemy, sprawiła, jak domyślić się łatwo, nadzwyczajne wrażenie. Głosy dzienników wiedeńskich są w ogóle stanowczo nieprzychylne tej nowej teoryi o stanowisku monarchy w państwie konstytucyjnem. *W. Allg. Ztg.* nazywa reskrypt kontrasygnowany przez ks. Bismarcka „aktem absolutyzmu i moralnym zamachem stanu.“

N. fr. Presse zostawia brzmienie deklaracyi cesarza Wilhelma z dosłownym tekstem odnośnych artykułów konstytucyi pruskiej, a mianowicie z art. 43, który mówi tylko że „osoba króla jest nietykalna“ i z art. 44, który brzmi: „Ministrowie króla są odpowiedzialni. Wszystkie akta rządowe króla potrzebują dla swej prawomocności kontrasygnacyi ministra, który za nie przyjmuje odpowiedzialność.“ Zdaniem *N. fr. Presse* artykuły te zostają w wyraźnej sprzeczności z deklaracyą cesarską, której właśnie na mocy tych artykułów nie należałoby uważać za wyraz osobistej woli monarszej, lecz za akt rządowy, za który jest odpowiedzialnym jedynie minister, który go kontrasygnował, to jest ks. Bismarck. *N. fr. Pr.* widzi w tym akcie wypowiedzenie wojny konstytucyonalizmowi w całej Europie przez ks. kanclerza. *Fremdenblatt* wstrzymuje się z oceną tego aktu, wspominając tylko, że rozjaśnia on zwikłaną sytuacyę w Niemczech, lecz w sposób wcale niepocieszający.

Zdaje się, że deklaracya ta była przedmiotem ostatnich narad ministeryalnych. Według telegramów berlińskich publiczność jest przekonaną, że zamiar wydania tego reskryptu powstał już przed kilkoma tygodniami, na dowód czego przytaczają rozmaite niejasne napomknienia dzienników półurzędowych.

Dzisiaj zbiera się na nowo parlament niemiecki a pojutrze stanie na porządku dziennym jego obrad znana interpelacya dep. Windthorsta. O losie tej interpelacyi nie da się w tej chwili nic pewnego powiedzieć. Gdy bowiem dotychczas przeważało w ogóle przekonanie, że znaczna większość deputowanych stronnictwa postępowego stanie na stanowisku dep. Richtera który oświadczył się za interpelacyą, najświeższe dzienniki berlińskie utrzymują, że nawet dziesięciu członków frakcyi postępowej nie będzie głosowało za interpelacyą. Obiega nawet pogłoska, że dep. Windthorst wobec podobnego zwrotu zamierza cofnąć swą interpelacyę po rozprawach generalnych.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Rzymu ze strony zupełnie wiarogodnej, że doniesienia o układach między rządem niemieckim i Kuryą papieską o tyle tylko są uzasadnione, o ile odnoszą się do obustronnej tendencyi osiągnięcia *modus vivendi* i do uregulowania spraw wyłącznie wewnętrzno-kościelnej natury. Natomiast bezpodstawnemi są wszystkie doniesienia przypisujące tym układom tendencye, wychodzące po za obręb spraw czysto kościelnych. Zarazem *Pol. Corr.* dowiaduje się z innego, najzupełniej wiarygodnego źródła, iż ks. Bismarck z własnej inicyatywy zawiadomił gabinet włoski, iż obecne układy z Watykanem odnoszą się wyłącznie do spraw kościelno-administracyjnych. i że rząd niemiecki nie dał najmniejszego powodu do pogłosek, jakoby zamierzał czynić Kuryi papieskiej jakiekolwiek ustępstwa kosztem Włoch.

Podatki pośrednie we Francyi, według telegramu *Köln. Ztg.* przyniosły w r. z. o 216,739.000 fr. więcej, niż było przewidzianem w budżecie. Tenże telegram donosi w formie pogłoski, że rząd francuski zamierza zaciągnąć nową 459-milionową pożyczkę w rencie umarzalnej trzechprocentowej, oraz że Gambetta nie będzie uważał za kwestyę gabinetową sprawy rewizyi konstytucyi.

Posłem francuskim przy dworze włoskim mianowany został Decrais, który od d. 8 maja 1880 r. zajmował stanowisko poselskie w Brukselli.

Paryski *Télégraphe* otrzymuje telegram z Oranu z d. 6 b. m., donoszący, że według sprawozdania pułkownika Brunetière, stan zdrowia wojsk jego kolumny jest opłakany. Inne oddziały poniosły także skutkiem trudów pochodu i chorób tak znaczne straty, iż stan czynny wojsk wyprawy południowo-orańskiej jest znacznie uszczuplony.

Do Paryża donoszą, że w d. 7 b. m. arcybiskup Algeru objął administracyę dyecezyi tunetańskiej. Uroczystość odbyła się w Golecie. W przemowie mianej w językach francuskim i włoskim podnosił arcybiskup potrzebę zjednania sympatyi dla rządu francuskiego w Tunisie za pośrednictwem wykonywania publicznej dobroczynności na wielkie rozmiary. W przemówieniu włoskiem wezwał słuchaczów, aby wyrzekli się wszelkich antagonizmów zarodowościowych i nie zajmowali się polityką. W imieniu ministra rezydenta Roustana obecnym był na uroczystości wicekonsul Goletty.

Członkowie gabinetu angielskiego Bright i Chamberlain w mowach mianych w Birmingham zapowiedzieli, że w nadchodzącej sesyi parlamentu rząd przedłoży projekta reformy ustaw agraryjnych i reformy wyborczej, rozszerzającej prawo głosowania w kołach wiejskich, oraz inne ważne projekta, przedewszystkiem jednak porządek obrad czyli regulamin Izby niższej będzie musiał być ulepszony.

Na radzie ministrów odbytej w sobotę w Londynie postanowiono użyć wyjątkowych środków w celu zapobieżenia rozdawaniu broni ludności irlandzkiej, oraz pociągnięcia tych którzy broń rozdają, do odpowiedzialności sądowej. Sekretarz stanu Forster miał mieć wczoraj posłuchanie u królowej Wiktoryi i przedłożyć jej ważne dokumenta, odnoszące się do spraw irlandzkich.

Król portugalski Dom Luiz zagaił zwykłą sesyę kortezów w Lizbonie mową tronową, w której wspomniał o niedawnym zjeździe z królem hiszpańskim w Caceres i o spodziewanych odwiedzinach króla Alfonsa XII w Lizbonie, które to fakta są dowodem dobrych stosunków pomiędzy dwoma sąsiedniemi krajami. W ustępie poświęconym sprawom wewnętrznym, mowa tronowa zapowiada przedłożenia o szkołach ludowych, oraz reformy w wojskowości i marynarce i wyraża nadzieję, że kortezy zatwierdzą traktat handlowy zawarty z Francyą.

Demisya rumuńskiego ministra spraw wewnętrznych Rosettego nie nastąpiła z powodów politycznych. Telegramy z Bukaresztu zaprzeczają szczególniej pogłoskom, jakoby Rosetti miał ustąpić z powodu zmiany stanowiska rządu rumuńskiego w kwestyi dunajskiej.

W wyborach do Izby greckiej opozycya została w mniejszości, a stronnictwo rządowe mieć będzie większość około 30 głosów. Tym sposobem istnienie gabinetu Komundurosa jest zapewnione.

We wszystkich dziennikach pisano obszernie o ogłoszonym niedawno programie stronnictwa narodowego egipskiego, pisanym przez Arabi beja. Okazuje się obecnie, że programu tego nie pisał Arabi bej tylko pewien podróżujący Anglik, który odczytał pismo swoje Arabi bejowi a ten je pochwalił. Obecnie donoszą, że Arabi bej przesłał rządowi angielskiemu memoryał, w którym mówi, że nie obstaje przy żądaniu pomnożenia stanu czynnego armii egipskiej i nie będzie podnosił żadnej opozycyi przeciw administracyi anglo-francuskiej, byle tylko prawa zwierzchnicze sułtana były szanowane. Arabi bej proponuje w końcu ustanowienie w Londynie poselstwa egipskiego i wyraża przekonanie, że sułtan nic nie będzie miał przeciw temu.

Zaproponowany przez byłego sekretarza stanu Blaina kongres republik amerykańskich, który ma się odbyć w d. 30 listopada r. b. w Waszyngtonie, jest wznowieniem myśli prezydenta Stanów Zjednoczonych Johna Quincy Adamsa, który w roku 1826 zwołał podobny kongres do Panamy, podobnież w duchu doktryny Monroego, celem stwierdzenia, że Ameryka należy wyłącznie do Amerykanów i że Europa nie ma prawa mieszać się w sprawy amerykańskie. W roku 1826 kongres zamierzony nie udał się.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 stycznia. Minister wojny hr. Bylandt objął dzisiaj napowrót kierownictwo swego wydziału.

Paryż, 8 stycznia. Wybrano do senatu 56 republikanów i 12 konserwatystów, potrzeba zaś będzie jeszcze dziewięciu ściślejszych wyborów. Republikanie zyskali 21 krzeseł. W departamencie Sekwany wybrani Wiktor Hugo, Peyrat, Tolain, Freycinet i major Labordere. Freycineta wybrano także w Montauban, Leona Saya w Wersalu. Byli ministrowie Cailloux i Talhouet nie zostali ponownie wybrani.

Berlin, 9 stycznia. (*Tel. pr.*) Dzienniki berlińskie wyrażają się bardzo ostrożnie o deklaracyi cesarza Wilhelma. *Nat. Ztg.* zapytuje, czy ostatnie wypadki były dostatecznym powodem do podobnej manifestacyi. Zdaniem tego dziennika wszystkie okoliczności przemawiają za unikaniem starcia. Zresztą, lud pruski przetrwa przyszłe przesilenie tak, jak przetrwał dawniejsze, a pozostała część Niemiec nie cofnie się także. *Voss. Ztg.* sądzi, że skoro zatarg jest nieuniknionym, lud powinien popierać swoich reprezentantów. *Volks-Ztg.* widzi w wystąpieniu króla wskazówkę na przyszłość, tem zrozumialszą, że oczekiwane przesilenie bliższem jest niż sądzić można. *Berl. Tagblatt* ubolewa nad dylematem w obec którego postawieni są urzędnicy. Właściwie deputowani zajmujący stanowiska w administracyi winni bezzwłocznie złożyć mandaty. Kilka pism wyraża ubolewanie, że cesarz niemiecki po pełnych sławy rządach widzi się zmuszonym do ogłoszenia podobnej deklaracyi. *Börs. Courrier* nie obawia się, żeby wpływ liberalny miał zostać osłabionym przez reskrypt, który jest tylko dowodem, że książe Bismarck uzyskał zupełną zgodę korony na swoje zapatrywania. Nowe wybory okażą bezskuteczność obecnego kroku. *Germania* życzy sobie aby zasada zwierzchnictwa króla w interesie pokoju pozostała nienaruszoną, ale pragnie, żeby ministrowie działali w jednym duchu i nie uszczuplali wolności wyborczej ani nie narażali spokojności kraju. Przypuszczenie że reskrypt cesarski uważać należy jako zapowiedź procesów dyscyplinarnych przeciw urzędnikom należącym do opozycyi jest bardzo rozpowszechnionem. Prawdopodobnie pismo cesarskie będzie przedmiotem dyskusyi w Izbie. Następca tronu miał dłuższą konferencyę z cesarzem.

Paryż, 9 stycznia. Z powodu rocznicy zgonu Blanqui'ego około 300 osób udało się z wieńcami na cmentarz Pére-Lachaise. Policya występowała kilkakrotnie. Za podburzające okrzyki aresztowano 23 osoby. W liczbie aresztowanych znajdują się: Ludwika Michel, Eudes i Curnet. Z pomiędzy tłumu dano ognia z pistoletu, wystrzał jednakże nie ranił nikogo. Winny strzelania niewiadomy. W ciągu po południa przywrócono porządek.

W wyborach do senatu wybrano 64 republikanów i 15 konsewatystów. Republikanie zyskali 22 krzesła. Freycinet został wybranym czterokrotnie. Senat liczy obecnie 207 republikanów i 93 konserwatystów.

Paryż, 9 stycznia. (*Tel. pryw.*) W obchodzie rocznicy zgonu Blanquiego wzięło wczoraj udział około 1200 komunistów. Policya rozpędziła pochód. Miano gwałtowne mowy, z powodu których, jak również za opór stawiany władzy, aresztowano około 40 osób, w tej liczbie Ludwikę Michel i byłego generała komuny Eudesa.

Rzym, 9 stycznia. (*Tel. pr.*) Rząd traktuje z organizatorami jutrzejszego pochodu żałobnego do grobu króla Wiktora Emanuela, żądając, ażeby nie miano żadnych mów, tylko ograniczono się na złożeniu wieńców.

Londyn, 9 stycznia. Biuro Reutera otrzymuje wiadomość z Kairu że konsulowie francuski i angielski doręczyli wczoraj kedywowi wspólną notę, w której mówią, że Francya i Anglia, osadziwszy kedywa na tronie, są zdecydowane ochronić jego władzę, nietylko wobec wewnętrznych niepokojów, ale także przeciw wszelkiemu ponownemu mieszaniu się Porty. Kedyw podziękował gorąco za troskliwość objawioną o niego i dobro jego kraju. Nota zrobiła najkorzystniejsze wrażenie.

Londyn, 9 stycznia. *Daily News* dowiadują się, że gabinet angielski odrzucił pretensye rządu Stanów Zjednoczonych względem wyłącznej kontroli nad kanałem panamskim, jako nie zgadzające się z prawem narodów w ogólności a w szczególności z traktatem Balwera i Claytona.

Rzym, 9 Stycznia. Pochód uroczysty do grobu króla Wiktora Emanuela udał się przed południem do Panteonu. Orszak rozpoczynali niosący wieńce, dalej postępowała municypalność, weterani, straż ogniowa z 50 chorągwiami honorowemi, burmistrz, rada gminna, stowarzyszenia i milicya terytoryalna. W Panteonie przedstawiciel stowarzyszenia włoskich weteranów Crocaro Visconti miał mowę. Około 25.000 osób uczestniczyło w tej uroczystości.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 stycznia 1882, godzina 2 m. 30. Losy kredytowe 177·75. Węg. akcye kredyt. 344·—. Akcye anglo austr. 146·—, Akcye banku Union 142·30, Akcye kolei Karola Ludwika 307·50, Akcye kolei północnej 259·—, Akcye kolei południowej 147·25. Akcye kolei Alföld. 173·75, Akcye kolei Elżbiety 217·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 1.5·—. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 168·5 . Wiedeńskie losy 12.·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—. Węgierskie obligacye państw. w złocie 97·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·50, Losy regulacyi Cissy 112·50. Losy tureckie 29·— Węgierska renta 119·60, Akcye banku związkowego 138·10. Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 122·75, Węgierskie losy 1.2·2., Marka niemiecka —·— Usposobienie silne.

Wiedeń, 7 stycznia 1883, godz. 5 min. 50 Akcye kredytowe 343·50, Anglo-Austryackie, —.—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 307·—. Południowa —.— Renta papierowa 77·15, Galicyjskie listy zastawne 101·30, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 1.3·—, Losy z r. 1860 —·— Napoleondor 9·4750, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 9 stycznia 1882, 10 godź. m. 42. Akcye kredytowe 346·10, Anglo-Austr. 145·50, Akcye banku Union 142·10, Kolej Karola Lud. 307·90, Południowa 148·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·43—, Rubel papierowy —·— Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 7 stycznia. **Wiedeń**: Pszenica za 100 kilogr. 12.25 do 12·75 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32·— do 32·25 zł. **Buda-Peszt**: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12·37 do 12·40 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13·25 zł. — **Berlin**: Pszenica żółta (na wrzes. paźd.). 226·25 m., żyto —·— m., spirytus 57·— m., olej rzepakowy 46·60 m., — **Szczecin**: Pszenica —·—, rzepik —.—. — **Paryż**: mąki 159 kilogr. 66·— fr. olej rzepakowy 76·25 fr., spirytus —·— fr. — **Wrocław**: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus ——, kukurudza —.—. **Kolonia**: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński**

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 9 stycznia 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 741.8mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 0.5°C. Psychrometr wilgotny — 0.6°C. Prężność pary 3.8mm. Wilgoć 80%. Zachmurzenie 6. Wiatr SW1. Ozon 9.

Temperatura powietrza 0.4° R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 768.1mm

Przyjechali do Lwowa.

dnia 9 stycznia 1882

Hotel George'a

Pp. J. hr. Koziebrodzki z Podhajczyk. O. Br. Wattmann z Rudy. M. Catz z Amsterdamu.

Hotel Warszawski

Pp. I. Kerekjarto ze Stanisławowa H. Bitschan z Rossyi. I Krokowski z Jagielnicy.

Hotel Europejski.

Pp. W. hr. Komorowski z Hawryłówki. I. Torosiewicz z Pełtwy. W. Ossad a ze Stanisławowa. S. Piotrowski z Rossyi. M. Torosiewicz z Pełtwy. K. Teodorowicz ze Stanisławowa F. Vogl z Wiednia.

Hotel Angielski

Pp. K. Sokołowski z Bobrki. I. Barański z Łukawicy. K. Musiel ze Stanisławowa. Dr. M. Schmetterling z Grzymałowa

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 7 stycznia 1882.

	płacą złr.	ct.	żądają złr.	ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	307	25	310	25
Kol lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	175	—	178	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	306	—	310	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	262	—	266	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	90	101	90
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	30	97	30
„ „ „ 5 pr. okresowe	100	90	101	90
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los $41^1/_2$ l.	92	20	93	20
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	—	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102	30	103	30
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	101	75	103	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	94	50	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	—	101	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	101	—	102	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	25	102	75
5. Losy miasta Krakowa	20	—	22	—
„ „ Stanisławowa	24	—	26	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	51	5	61
Dukat cesarski	5	53	5	63
Napoleondor	9	37	9	47
Półimperyał	9	67	9	77
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	67
„ „ papierowy	1	$22^1/_2$	1	$24^1/_2$
100 marek niemieckich	58	-	58	70
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 4 stycznia 1882.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	77.40	77.65
luty-sierpień	77.45	77.60
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	78.40	78.55
kwiecień-październik	78.40	78.55
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.25	123.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	133.—	133.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	135.60	136.20
„ „ 1864 po 100 zł.	172.50	173.·
„ „ 1864 po 50 zł.	171.40	171.80
Renty Com po 42 lir austr.	—.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	145 —	—.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.60	10·.80
Renta papierowa 5% z r. 1881	94.90	95.05
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	94.25	94.40
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.25	—.—
Bukowiny	100.75	101.—
Galicyi	100.20	10·.80
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	99.75	100.50
Węgier	99.70	100 30
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	147.30	147.60
Inst. kred dla handlu po 160 zł.	348.80	349.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500	890.—	895.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	846.—	848.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	575.—	577.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	217.25	217.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2593.—	2598.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	308.25	308.75
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	175.50	176.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	322.50	323.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	147.25	147 75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	165.75	166.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.40	100.70
„ „ „ premiowe po 3%	103.—	102.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.75	106.75
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.25	96.75
„ „ „ „ po 5 proct.	101.25	101.75
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	101.25	101.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.90	102.40
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.50	104.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.80	102.—
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ proc.	—.—	99.50
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ proc.	101.75	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.80	96.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.50	93.75
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.75	105.50
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ pr.	100.50	100.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.30	94.60
z r. 1867	101.75	102.25
z r. 1868	98.25	98.50
z r. 1872	96.—	97.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	94.50	95.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	177.—	178.—
Clarego po 40 zł. m. k.	40.—	41 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł m. k.	115.50	116.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	41.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.50	38.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	21.—	21.50
Salma po 40 zł. m. k.	58.25	53.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.50	50.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.	25.50	26.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	31.—	3?.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38·—	38.50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.10	119.30
Paryż za 100 fr.	47.20.—	47.25.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.60.—	5.61.—
„ pełnej wagi	5.59.—	5.61.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.41.50	9.42.50
Rossyjski imperyał	9.70.—	9.72.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 7 stycznia 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	25
„ „ „ w srebrze	78	35
Renta w złocie	94	10
Losy pożyczki z r. 1860	133	20
Akcye banku austro węgierskiego	846	—
„ „ kredytowego	346	—
Londyn	119	—
Srebro	—	—
Napoleondor	9	43
Dukat cesarski men.	5	60
100 marek niemieckich	58	25

(12) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k Landes- als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr 6223 der Zeitschrift „Neue freie Presse“ ddo. 23 December 1881 unter der Aufschrift „Wien, 22 December“ enthaltenen Aufsatzes in der Stelle vom Beginne bis „sie ist die Partei der factiösen Opposition“ das Verbrechen des § 63, ferner in der Stelle von „aber derjenige“ bis zum Schlusse das Verbrechen nach § 65 a St. G., und das Vergehen nach §. 308 St. G, begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 26 Dezember 1881.

Schwaiger m. p.

Dr. Burckhard m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 653 der Zeitschrift „Wiener Allgemeine Zeitung“, „Sechs-Uhr-Abendblatt“, ddo. 23 December 1881 unter der Aufschrift „Wien 22 December“ enthaltenen Aufsatzes in der Stelle von „Wir haben dem“ bis ausschleßlich „nach einem Telegram“ das Verbrechen nach §. 63 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 26 Dezember 1881.

Schwaiger m. p.

Dr. Burckhard m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 103 der Zeitschrift „Der Freimüthige“ ddo. 24 Dezember 1881, unter der Aufschrift „Trübe Weihnachten“ enthaltenen Auffaßes das Verbrechen nach §. 65 a St G, begründe, und es wird nach §. 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitnng dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien 26 Decemger 1881.

Schwaiger m. p.

Dr. Burckhard m. p.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16 November 1881 Z. 23192, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden „Volkszeitung“ Nr. 3 vom 11 December 1881 wegen des Artikels „Aus dem Lande der Niedertracht„ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15 December 1881, Z 36683, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden „Volkszeitung“ Nr. 2 vom 4 December 1881 wegen der Artikel „Das Gleichgewicht der Gesellschaft“ und „Der Nihilismus in Rnßland V. Fortsetzung und Schluß“ nach §. 305 St G., verboten

---

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15 und 16 Dezember 1881 ZZ. 36684, 36576 und 36855, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Arbeiterfreund“ Nr. 23 vom 10 December 1881 wegen der unter der Ueberschrift „Lokales“ enthaltenen ersten sechs Absätze nach den §§. 488 und 493 St. G, und Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, der Zeitschrift „Bohemia“ Nr. 343 vom 12 December 1881 wegen des Artikels „Budapest, 10 December“ nach §. 305 St. G., dann der Zeitschrift „Budoucnost“ Nr. 23 vom 14 December 1881 wegen des Artikels „Internationalismus a socialismus“ nach §. 305 St. G., wegen des Artikels „Nase strana — strana lidu“ nach Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862 und §. 300 St. G.. endlich wegen der Artikel „Z Nyran“ und „Kralcwe Dvur u Berouna“ nach §. 302 St. G, verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 Dezember 1881, Z. 5529 Stf die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung“ Nr. 297 vom 16 December 1881 wegen des Leitartikels „Civil-Königrätz“ nach §. 300 St G, verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 21 December 1881 Z. 8616 Stf., die Weiterverbreitung der „Deutsch-österreichischen Volkszeitung“ Nr. 76 vom 16 December 1881 wegen des Artikels „Der Brand des Ringtheaters in Wien“ nach §. 302 St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 Dezember 1881, Z 18392, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Tagesbote aus Mähren und Schlesien“ Nr. 287 vom 16 December 1881 wegen des Artikels „Wiener Original-Correspondenz. Wien, 14 December“ nach den §§ 65 a und 300 St. G., verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniße vam 6 und 7 December 1881, Z. 9359 und 9399, die Weitererbreitung der Zeitschrift „L'Alba“ Nr. 8 vom 3 December 1881 wegen des Artikels „Di Do o del Diavolo“ nach § 122 a St. G, und wegen des Artikels „II Proletario“ nach §. 302 St. G, ferner der Zeitschrift „II Cittadino“ Nr. 285 vom 2 December 1881 wegen des Artikels „Bocche di Cattaro“ nach §. 65 a St. G., verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vam 28 November 1881, Z. 9108, die Weiterverbreitung der in Cesena erscheinenden Zeitschrift „Avanti“ Pericdico socialistico settimanale“ Nr. 24 vom 13 November 1881 nach § 305 St G., verboten.

(120 1—3) **Edikt.**

Zl. 5658. Von Seiten der k. k. Städt deleg Bezirks Gerichtes in Tarnopol wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Forderung des Gerschon Buchwald 100 fl die exekutive Feilbiethung der laut Grundbuchs-einlage Nr 32 der Catastralgemeinde Rusianówka dem Wasyl Rakoczy eigenthümlich gehörigen Realität sub Nr. 38 im Rusianówka am 26 Jänner 1882 u. 28 Februar 1882, jedesmal um 9 Uhr V. M. im hg, Gerichtsgebäude stattfinden werden.

Bei diesen zwei Terminen wird diese Realität nur über oder um den Schätzungswerth veräußert werden.

Als Ausrufspreis gilt der Schätzungswert 189 fl. Vadium beträgt 10 pr. hievon.

Der Ersteher wird verpflichtet sein. alle auf dem Gute haftenden Schulden bis zur Höhe des Kaufpreises zu übernehmen, wenn die Gläubiger ihr Geld von den allenfalls vorhergesehenen Aufständigung nicht annehmen wollten.

Die näheren Bedingungen können in der hg. Registratur eingesehen werden

Tarnopol am 23 Juni 1881.

(175 1—3) **Sprostowanie.**

L. 4. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu prostuje niniejszem zaszłą w edykcie z 13 grudnia 1881 l. 13828 w urzędowej Gazecie Lwowskiej Nr. 287, 288 i 290 umieszczonym, pomyłkę, iż termin do zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej Miny Glück wyznaczony jest do dnia 12 lutego, a nie 12 grudnia 1882.

Przemyśl 5 stycznia 1882.

(132 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8748. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredyt. włośc. przeciw Iwanowi i Maryi Choma w ilości 20 rat po 15 zł. i 101 zł. 8 ct. w dniach 10 lutego, 10 marca i 14 kwietnia 1882 publiczna sprzedaż realności pod l. 31 w Komarowicach położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tut sądu z ceną wywołania 450 zł, a zakładem 45 zł. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej, lecz nie poniżej długów hipotecznych.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil 7 grudnia 1881.

(152 1—3) **Edykt.**

L. 2250. Uchwałą c. k sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 14 kwietnia 1881 l. 4655 uznany Walenty Dziewit z Huciska umysłowo chorym, kuratorem dla niego ustanowiony Mikołaj Dziewit z Huciska.

Kolbuszowa dnia 14 maja 1881.

(163 1—3) **Edykt.**

L. 5013. W dniach 27 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1882 zawsze o godzinie 10 z rana, odbędzie się w Żulicach przymusowy publiczny przetarg realności pod l. 81 tamże położonej Ansela Mordka Rosen własnej, celem ściągnięcia resztującej należytości w kwocie 113 zł. 98 ct z pn. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego.

Cena wywołania 300 zł. w. a.

Zakład wynosi 30 zł. w. a.

Reszta warunków może być w registraturze sądowej przejrzana.

C. k. sąd powiatowy miej. del.

Złoczów 9 września 1881.

(134 1—3) **Obwieszczenie.**

L 8878. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kred. włośc. przeciw Franciszkowi i Gertrudzie Müller w ilości 10 rat po 18 zł i 80 zł. 24 ct. w dniach 10 lutego 10 marca i 14 kwietnia 1882 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna sprzedaż realności pod l. 112 w Falkenbergu położonej w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 600 zł. a zakładem 60 zł, przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej, lecz nie poniżej długów hipotecznych. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć. Resztę warunków wolno w tut sąd, registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil 13 grudnia 1881.

(126 1—3) **Edykt.**

L. 9499. Wskutek polecenia c k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie dnia 17go listopada 1881 l. 17949 podaje się do wiadomości.

W księgach gruntowych miasta Oświęcimia w urzędzie hipotecznym c. k. sądu powiatowego w Oświęcimie znajdujących się utworzono pod oznaczeniem Tom. V. pag. Nr. 1 księgi głównej dla parceli katastralnej gruntowej Nr. 174 w Oświęcimie położonej nowe ciało hipoteczne, które jako takie od dnia 17 listopada 1881 uważa się, od którego to dnia nowe prawa rzeczone do tej realności odnoszące się tylko przez wciągnienie do tego nowego ciała hipotecznego nabyte ograniczone, przeniesione lub zniesione być mogą.

Rzeczona parcela gruntowa pod Nr kat. 174 w Oświęcimie położona w obszarze 211 sążni kwadratowych graniczy od południa z gościńcem cesarskim prowadzącym z Oświęcimia do Zatora, od wschodu z ulicą głębową od północy gruntem Franciszka Knihinickiego nabytym od małżonków Panczakiewiczów i z parcelą gruntowa Nr. 108 będącą własnością także Franciszka Knihinickiego, od zachodu z gruntem Franciszka Knihinickiego nabytym od spadkobierców Jureckiego

a) Wzywa się wszystkich, którzy na podstawie prawa przed dniem 17 listopada 1881 nabytego roszczą sobie jako zmianę stosunków w tem samem ciele hipotecznem wpisanych do własności, lub posiadania tej parceli gruntowej odnoszących się bez różnicy czy roszczona zmiana nastąpić ma przez dopisanie, odpisanie, przepisanie, przez sprostowanie powyższego opisania tej parceli gruntowej, przez zestawienie lub połączenie ciał hipotecznych czyli gruntowych lub w jaki inny sposób.

b) Wszystkich, którzy przed dniem 17 listopada 1881 odnoszące się do tej parceli gruntowej lub do części takowej uzyskali prawo zastawu, służebności, lub inne prawa będące przedmiotem ksiąg gruntowych, o ile te prawa, jako do dawnych ciężarów należące wciągnięte być mają i przy utworzeniu tego nowego ciała hipotecznego wciągnięte nie zostały, aby te swoje prawa, aż do dnia 5 kwietnia 1882 w c. k. sądzie powiatowym w Oświęcimie zgłosili.

Zaniedbanie tego terminu, który ani nowo przywróconym ani przedłużonym być nie może, pociąga za sobą utratę prawa domania się od osób trzecich pretensyi zgłoszeniu ulegających, które na podstawie wpisów w tem nowem ciele hipotecznem uskutecznionych przez nikogo niezaprzeczonych w dobrej wierze uzyskały prawa przedmiotem ksiąg gruntowych będące.

Kraków dnia 17 listopada 1881.

(144 1—3) **Konkurs.**

L. 21348. Przy sądzie powiatowym w Dąbrowy opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 zł., dodatkiem aktywalnym 25 prc. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 dz. p. p. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach od 5 stycznia 1882 do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

Z c. k. Sądu krajowego wyższego
w Krakowie.

(143 1—3) **Edykt.**

L 309 Tarnowska Izba notaryalna podaje do publicznej wiadomości, że wszyscy, którymby w myśl §. 25 ust not. przysługiwało prawo zaspokojenia się z kaucyi służbowej Józefa Zubka, byłego zastępcy c. k. Notaryusza w Tyczynie, mają się do tutejszej Izby zgłosić ze swemi pretensyami w przeciągu sześciu miesięcy, gdyż po upływie tego czasu kaucya służbowa p. Józefowi Zubkowi bezwarunkowo wydaną zostanie.

Z c. k. Izby notaryalnej.

Tarnów dnia 29 grudnia 1881.

(159) **Edykt.**

L. 57909 Lwowski c. k. sąd krajowy stosownie do dokonanego w dniu 22 grudnia 1881 w myśl § 74 ust. kon. wyboru wierzycieli masy konkursowej Samsona Goldfarba w miejsce dotychczasowego prowizorycznego zarządcy p. adw. dra Sokala zarządcą tej masy konkursowej p. adw. dra Felicyana Jackowskiego, zastępcą zaś jego p. adw. dra Kazimieraza Blizińskiego ustanawia, co niniejszem do powszechnej podaje wiadomości.

Lwów dnia 31 grudnia 1881.

(156 1—3) **Edykt.**

L. 1507. Michał Baczyński z Wojniłowa został uchwałą Samborskiego sądu obwodowego z 17 maja 1881 l 6586 marnotrawcą uznany; kuratorem jego ustanowiono Jasia Samołowkę z Wojniłowa.

Wojniłów dnia 30 maja 1881.

(148 1—3) **Edikt.**

Zl. 15812 Vom Brodyer k. k. Bezirks-Gerichte wird dem dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Jakob Perlman bekannt gemacht, daß gegen ihn und seine Frau Debora Perlman, Isaak Bernblum am Heutigen zur Zl. 15812 eine Klage wegen Zahlung von 80 fl. überreicht hat, worüber die Verhandlung auf den 1 Feber 1882 angeordnet wurde

Die Zustellung des Klagexemplars für Jakob Perlman erfolgt an den für ihn bestellten Curator Advokaten Dr. Weisstein in Brody, dem die nöthigen Behelfe mitzutheilen, oder dem Gericht ein anderer Sachwalter anzuzeigen ist, da sonst Jakob Perlmann die üblen Folgen sich selbst zuschreiben müßte.

Brody am 28 Dezember 1881.

(157) **Edykt.**

L. 3481. C. k. Sąd powiatowy w Wojniłowie niniejszym ogłasza, że Dyrekcya kolei Arcyksięcia Albrechta w prośbie de praes. 27 grudnia 1878 l. 6020 do tutejszego sądu wniesienej postawiła żądanie o przeniesienie do księgi kolejowej bez wszelkich ciężarów, gruntów na przestrzeni kolei Stryj-Stanisławów w gminie Babin zajętych w dawnym katastrze l. par. 3000 oznaczonych przestrzeni 15 morgów 686 sążni kwadratowych zajmujących.

Wzywają się przeto wszyscy, którzyby się mogli uważać pokrzywdzonymi przez nadmienione żądanie ażeby swoje odnośne pretensye najdalej do 31 marca 1882 w tutejszym sądzie tem pewniej zgłosili, ile że na mocy §. 25 ustawy z dnia 19go maja 1874 l. 70 d. u. p. później wniesione zgłoszenia przyjęte być nie mogą.

Prawa rzeczone, któreby dopiero na dniu umieszczenia obecnego edyktu na tablicy obwieszczeń tutejszego sądu t. j. 10 stycznia 1882 lub późnisj zostały nabyte przeciw poprzedniemu posiadaczowi kolejowych gruntów p Bartłomieiowi Rozwadowskiemu względem tychże do księgi kolejowej przenieść się mających gruntów pozostaną przy wcieleniu takowych do księgi kolejowej nie uwzględnione.

Nadmienione prawa rzeczowe wywierają tylko w tym wypadku i tylko o tyle prawny swój skutek o ile wcielenie tych gruntów do księgi kolejowej nie nastąpi.

Wojniłów 30 grudnia 1881.

(65 3 3) **Edykt.**

L. 7138. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej zakładu kredyt. włościańskiego przeciw Józefowi Labiakowi 126 zł. 84 ct. a. w z. pn. odbędzie się 20 stycznia 1882 17 lutego 1882 i 21 marca 1882 każdym razem o 10 godzinie rano w tutejszym sądzieprzymusowa sprzedaż realności gruntowej pod l. 97 w Kniesiole położonej

Cena wywołania 700 zł.

Wadym wynosi 70 zł a. w.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów 17 listopada 1881.

(66 3—3) **Edykt.**

L. 17146. W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach przeciw Janowi Załęskiemu pto 300 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 31 w Stróżówce położonej, wykazem hipotecznym l. 24 objętej na imię Jana Załęskiego zapisanej w trzech terminach a to; 16 lutego, 16 marca i 20 kwietnia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi kwotę 1200 zł. wadyum 120 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych są do przejrzenia w tutejszo sądowej Registraturze.

C. k. sad powiatowy

Gorlice dnia 14 grudnia 1881.

(86 2—3) **Edykt.**

L. 6510. W dniach 20 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności, dłużników Onufrego i Oleny Podlisieckich własnej, w Berezowie niżnym pod l. k 50 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Icka Herscha Kriegsmana w kwocie 450 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 1108 zł. w. a.

Zakład 110 zł. 80 ct. w. a.

Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność nawet poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono kuratorem Grzegorza Jasińskiego z Peczeniżyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki mogą w t. s. registraturze być przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego.

Peczeniżyn dnia 4 listopada 1881.

(106 2—3) **Edykt.**

L. 29. Dla zaspokojenia sumy 196 zł. 55 ct. w. a. z pn. na rzecz p. Ludwiki Fink w Krakowie odbędzie się w kancelaryi c. k. Notaryusza Wiktora Brzeskiego w Krakowie pod l. 14 przy ulicy Kanoniczej w dniach 23 stycznia i 20 lutego 1882 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę, sumy 1500 zł. w. a. w stanie biernym realności pod l. 350 Dz. VIII w Krakowie na rzecz Chaima vel Joachima Himmelblaua wedle poz. 15 on. zaintabulowanej.

Wykaz hipoteczny sprzedać się mającej sumy i warunki licytacyjne można przejrzeć w kancelaryi podpisanego c. k. notaryusza w godzinach urzędowych.

Kraków dnia 10 grudnia 1881.

C. k. notaryusz jako komisarz sądowy
Wiktor Brzeski.

(96 2 3) **Obwieszczenie.**

L. 6711. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie przeciw Janowi Rauthowi, Janowi Kitzober i Katarzynie Kitzober o zapłacenie 315 zł. w. a. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 12 w Ernstdorfie położonego, wedle wykazu hipotecznego 150 Jana Rautha, a wedle wykazu hipotecznego 151 Jana i Katarzyny Kitzoberów własnego w trzech na dzień 24 stycznia, 27 lutego i 29 marca 1882 o godzinie 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi.

Cena szacunkowa 1200 zł. w. a.

Poręczne 120 zł w. a.

Że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedanem zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubespieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła lub którzyby dopiero po dniu 26go kwietnia 1881 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowiono, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś a o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

Z c. k. sądu powiatowego.

W Bóbrce dnia 15 września 1881.

(103 2—3) **Edykt.**

L. 5047. C. k. sąd powiatowy w Oświęcimie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Joachima Lipnera, iż przeciw niemu i masie spadkowej po Gittli vel Jetti Bienenstock Jakób i Hani Małżonkowie Kriegerowie z Podgórza wnieśli dnia 8 stycznia 1881 l. 145 pozew o własność 2/126 części realności pod l. 64 star. 55 now. w Owięcimie, na który termin do rozprawy ustnej na dzień 17 stycznia 1882 o godz. 10 rano wyznaczony adwokat Dr. Nowak kuratorem nieobecnego ustanowiony został.

Wzywa się zatem tego nieobecnego, aby ustanowionemu dlań kuratorowi środki obrony podał albo o innym obranym kuratorze sądowi tem pewniej doniósł, ile że w razie przeciwnym wszelkie z zaniedbania wynikłe złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim 19 listopada 1881.

(85 2-3) **Edykt.**

L. 5813. W dniach 20 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Iwana Kostiów własnej w Kluczowie małym pod l. k. 36/51 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Izaka Salpetra w kwocie 155 zł. a. w. z pn. Cena szacunkowa wynosi 360 zł., zakład 36 zł.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn dnia 21 września 1881.

(84 2—3) **Edykt.**

L. 4850. W dniach 20 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż części realności dłużnika Jana Romaniuka tegoż małoletnich spadkobierców własnej, w Rungurach pod l. k. 59 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Judy Kojnitz w kwocie 9 zł. a. w. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 50 zł., zakład 5 zł. Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki mogą być w tus registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn dnia 20 września 1881.

(83 2—3) **Edykt.**

L. 28260. Dnia 24 stycznia, 28 lutego i 28 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie w B. n. V. przymusowa publiczna sprzedaż udziałów szybowych w Borysławiu położonych a to $37^1/_2$ prc. udziału w szybie n. 1697 i $32^1/_2$ prc udziału w szybie n 1699 w sprawie Józefa Kreisberga przeciw nieobjętej masie spadkowej Josla Gelerntera o 118 zł. z pn.

Cena szacunkowa $37^1/_2$ prc. udziału w szybie n. 1697 wynosi 375 zł. zaś $32^1/_2$ prc. udziału w szybie n. 1699 wynosi 325 zł., wadyum 10 procent od tych cen.

Przy pierwszych dwóch terminach udział drugi w tym razie za cenę szacunkową lub wyżej niej sprzedany będzie, jeżeliby cena kupna pierwszego udziału za cenę szacunkową lub wyżej na zupełne zaspokojenie pretensyi nie wystarcyła, przy trzecim i niżej ceny w miarę powyższego sprzedany będzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Wolski w Drohobyczu.

Resztę warrnków w registraturze przejrzeć można.

C k. Sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 3 grudnia 1881.

(82 2—3) **Edykt.**

L. 28878. Dnia 24 stycznia, 28 lutego i 12 kwietnia 1882, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż szybu pod n. 3812 w Borysławiu położonego, w sprawie Józefa Kreisberg przeciw Ichlowi i Esterze Dauermann o 1000 zł. wadyum 10 procent.

Przy pierwszych dwóch terminach szyb ten za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim i poniżej takowej sprzedany będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Wohlerner. Resztę warunków wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 5 grudnia 1881.

(101 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4231. Dnia 25 stycznia, tudzież dnia 15 lutego i na dniu 8 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano sprzedaną zostanie w sądzie tutejszym w drodze przymusowej przez publiczną licytacyę realność pod l. k. 63 w Derewni położona, w objętości według arkusza indywidualnego 15 morgów $1113^3/_4$ sążni ze wszystkiemi do tej realności należącymi budynkami, należące do dłużników Dmytra, Andrucha i Anny Ciciow celem wydobycia 17 zaległych rat po 12 zł. z pn. od 13 czerwca 1875 do 13 października 1880 i resztującego długu 105 zł. 22 ct w. a. pn. na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 1000 zł. aw, wadyum 100 zł. Warunki licytacyjne może chęć kupienia mający przejrzeć w registraturze sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy.

Mosty w. dnia 3 lutego 1881.

(102 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 840. C k sąd powiatowy Mostach wielkich podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 169 zł. 1 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod n k. 36 subrep. 256 w Rożance położonej, do objętej masy spadkowej po Franciszku Flek należącej w tutejszym ck. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 25 stycznia, 15 lutego i 8 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 700 zł. lub wyżej tejze, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej. Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Mosty w. dnia 5 kwietnia 1881.

(97 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6712. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Michałowi Pałażijowi względnie nieobjętej masie spadkowej o zapłacenie 126 zł. 31 ct. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 57/43 w Łanach położonego wyk. hip. 134 w całości a wyk. hip. 137 w $^2/_{18}$ częściach objętego, Michała Pałażija własnego w trzech na dzień I 24 stycznia, II 28 lutego i III 31 marca 1882 o godzinie 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 600 zł. poręczne 60 zł., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedanem zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczyła, że dla wierzzcieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 20 marca 1881 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hip., akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można

Z c k. sądu powiatowego.

W Bóbrce dnia 15 września 1881.

(71 3—3) **Edykt.**

L. 25778. C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Meschulima Wolfa Eifermanna o utworzenie nowego ciała tabularnego dla jego realności, która pod l. k. 350 a parc. budow. 369 i 370 w Kołomyi m. w Kołomyjskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej leży, z gruntu objętości 56° 5' 2" kwadr. i znajdującego się na nim domu murowanego, komory i stajni drewnianej, jakoteż podwórza się składa, a na wschód z ulicą koło Franka Stadniczeńki, na południe z realnością Chaskla Zwechera, na zachód frontem z ulicą Szpitalną, a na północ z realnością Dawida Grilla graniczy, c. k. sąd obwodowy w Kołomyi wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 15 listopada 1881 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od tego dnia począwszy, nowe prawo własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połącz nie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;
b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności, lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienia do dnia 15 lutego 1882 włącznie tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnem razie utracą prawa popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 4 października 1881.

(74 3—3) **Sprostowanie.**

L. 56093 Ogłoszony w Nr 271, 272, 273 Gazety Lwowskiej edykt z dnia 12 listopada 1881 lb. 48915 w sprawie galic. kasy oszczędności przeciw Salamonowi Tand i Feiwlowi Polturak pto. 11287 zł. 11 ct. w a. z pn., którym licytacyę realności pod lb. 426 we Lwowie, dłużników własną rozpisano, uzupełnia się w ten sposób, iż realność sprzedać się mająca pod lb. 426 jest w czwartej części miasta Lwowa ($^4/_4$) położoną.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 17 grudnia 1881.

(67 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 15695. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie niniejszym edyktem zawiadamia, że spadkobiercy Jakóba i Chaji Grünfeldów, Zlata Karpf, Sabina Heufeld, Chaskel Grünfeld, Sara Keller, tudzież Reizla Grünfeld imieniem własnem i imieniem małoletnich Ryfki, Małki i Mizli Grünfeldów pod dniem 9 grudnia 1881 l, 15695 przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Józefowi Urbankowi, względnie przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu jego spadkobiercom, o ekstabulacyę kontraktu arendowego z 5 lipca 1811 w stanie biernym realności pod Nr 26 w Tarnowie na Zabłociu ut Dom. 1 pag. 120 n. 2 on. intabulowanego pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili, wskutek czego termin 30 dniowy do wniesienia obrony zakreślony został Z powodu nieznanego z życia i miejsca pobytu zapozwanego Józefa Urbanka, względnie tegoż niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców przeznaczył tutejszy. Sąd dla tegoż na kuratora adw Dr. Busia z substytucyą adw. Dr. Stojałowskiego.

Pozwany winien zgłosić się do mianowanego kuratora i dostarczyć mu dowody do obrony, lub innego zastępcę sobie obrać, inaczej spór wdrożony z kuratorem ustanowionym ze skutkiem prawnym przeciw niezgłaszającym się pozwanym przeprowadzony będzie.

W Tarnowie dnia 10 grudnia 1881.

(56 3—3) **Edikt.**

Zl. 54205. Vom k. k. Landes Gerichte in Lemberg wird dem abwesenden Abraham Bochnier bekannt gemacht, daß aus Anlaß der mit dem Bescheide vom 13 August 1881 Zl. 34197 bewilligten Löschung des zu Gunsten des Abraham Bochner D. 128 p. 404 n. 39 on. Inst 275 p. 335 n. 1 on. und Oblig 34 p. 370 n. 4 on. pränotirten Pfandrechtes für die Wechselsumme von 200 fl s. n G aus dem Lastenstande der Realität sub. Nr. $529^2/_4$ dann aus dem Lastenstande des zu Gunsten des Israel Ber Sandel über dieser Realität sub. Nr $529^2/_4$ intabulirten dritten Theiles der Summe 200 Duk Hol. und endlich aus dem Lastenstande der über derselben Realität für Israel Sandel intabulirten Summe von 100 Duk. hol. für den abwesenden Abraham Bochnier der Advokat dr Stand zum Kurator, und zu seinem Substituten der Advokat dr. Feiles bestellt wurde und daß der obige für Abraham Bochnier bestimmte Bescheid dem Kurator Advokaten dr. Stand zugestellt wurde.

Lemberg am 10 Dezember 1881.

(75 3—3) **Edykt.**

L. 49756. C k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Erazmowi Czajkowskiemu, że przeciw niemu zostało dnia 24 grudnia 1881 l. 49756 na rzecz Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie pto 400 zł. w. a. z pn przymusowe oszacowanie realności lk. $591^1/_4$ lit. C. dozwolone.

Gdy miejsce pobytu Erazma Czajkowkowskiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. Dr. Pająka, a tegoż zastępcą adw. p. Dr. Blizinskiego i wspomniana uchwała kuratorowi doręczoną została.

Wzywa się zatem p. Erazma Czajkowskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał.

Lwów dnia 24 grudnia 1881.

(60 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10735. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbywać się będzie w dniu 16 stycznia, 16 lutego i 16 marca 1882 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności państwa Łodygowskiego w ilości 37 zł. 2 ct. z przynależytościami przymusowa sprzedaż realności Szczepana Wajdzika pod l. 174 w Szczerku w powiecie Bialskim położonej w. h. 175 gminy Szczerek objętej.

Cenę wywołania stanowi kwota 214 zł. 53 ct. poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach, zaś na trzecim terminie poniżej wszystkich ciężarów hipotecznych z przynależytościami sprzedaną nie będzie. Wadyum wynosi 65 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzec lub odpisać w registraturze sądowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli, oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy dr. Stanisław Łazarski.

Biała dnia 9 listopada 1881.

(64 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 11401. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbywać będzie w dniu 30 stycznia 28 lutego i 31 marca 1882 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności dra Jana Ehrlera w ilości 79 zł 28 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności Wojciecha Wrony pod l. 33 w Buczkowicach.

Cenę wywołania stanowi kwota 595 zł. 26 ct i realność ta na pierwszych dwóch terminach jedynie za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie nie niżej kwoty równającej się wszystkim długom sprzedaną będzie. Wadyum wynosi 180 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy dr. Stanisław Łazarski.

Biała dnia 27 listopada 1881.

(22 2—3) **Edykt.**

L. 21232. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych (hipotecznych) dla gmin katastralnych:

Buda (Hüttenwald) Komorów — w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowie;

Markuszowa, Gbiska — w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie;

Wola Kurowska — w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;

Lipie — w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Łączki — w okręgu sądu powiatowego w Frysztaku;

Bistoszowa z miejscowością Kielanowice górne, Kielanowice dolne — w okręgu sądu powiatowego w Tuchowie;

Łękawka — w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

Dołęga, Rylowa, Wał-Ruda, Górka — w okręgu sądu powiatowego w Radłowie;

Zasań — w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;

Ulanów — w okręgu sądu powiatowego w Ulanowie;

Wierchna — okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Królówka — okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

Sanka (północna i południowa) — w okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach; położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj wygotowane za nowe księgi gruntowe poczynając od dnia 31 grudnia 1881 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tych sądach powiatowych, w których okręgu dotyczące gminy katastralne są położone, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, najdalej do dnia 28go lutego 1883, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Nowe te księgi nie obejmują posiadłości w Tabuli krajowej lwowskiej zapisanych.

Kraków 20 grudnia 1881.

(53 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 7297. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Michała i Anieli Olkuszników w 1000 zł. w dniach 30 stycznia, 2 marca i 1 kwietnia 1882 o godzinie 10 rano, realność pod l. 272 w Wieliczce przymusowo sprzedaną będzie i to na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyższą, na trzecim terminie zaś także niżej tej ceny.

Cena wywołania wynosi 3077 zł. 55 ct., zakład 307 zł. 75 ct. aw. Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania wolno przeglądać w registraturze sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka dnia 4 grudnia 1881.

(39 3—3) **Edykt.**

L. 9739. C. k. sąd powiatowy w Limanowy podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 356 zł. 69 ct. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności l. k. 76 sub. rep. 17 w Zamieściu, dłużnika Melchiora Skrzątka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 2350 zł. oszacowanej, w 3 terminach, a to: dnia 20 lutego, dnia 20 marca i dnia 24 kwietnia 1882 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie, na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania.

Cenę wywołania stanowi kwota 2350 zł. w. a.

Wadyum 235 zł. w, a.

Inne warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tut. registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby nabyli prawa zastawu, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanowiony został kurator adw. dr. Żelechowski w Nowym Sączu.

C. k. sąd powiatowy.

Limanowa 15 grudnia 1881.

(49 3—3) **Edykt.**

L. 5778. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Józefa Burego w kwobie 525 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 13 marca, 24 kwietnia i 22 maja 1882, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 264/324 w Wieprzu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, solidarnego dłużnika Wojciecha Polińskiego własnej.

Cena wywołania wynosi 2280 zł.

Wadyum 228 zł.

Na wypadek sprzedaży powyższej realności wyznacza się równocześnie termin do wykazania należności i płynności wierzytelności na dzień 26 czerwca 1882 o godzinie 10 rano, na który się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś niewiadomych do rąk ustanowionego kuratora w osobie p. adw. dr. Leona Lorii w Wadowicach z tem wzywa, by na powyższym terminie się stawili i dokumenta oryginalne do wykazania płynności swych wierzytelności przedłożyli, gdyż w razie przeciwnym wierzytelności ich jako nielikwidalne kolokowane, zaś w razie niestawienia się jako nieistniejące uważane i przy wydaniu tabeli płatniczej zupełnie pominięte zostaną.

Protokoły zajęcia i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został p. adw. dr. Leon Loria w Wadowicach.

Andrychów 31 października 1881.

(48 3—3) **Edykt.**

L. 3886. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Stefana Schnitzera w kwocie 11 zł 50 ct. w. a z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 6 marca, 17 kwietnia i 8 maja 1882, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 171 w Andrychowie wsi położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, solidarnej dłużniczki Franciszki Kołodziejczykowej własnej.

Cena wywołania wynosi 105 zł.

Wadyum 11 zł. w. a.

Na wypadek sprzedaży powyższej połowy realności wyznacza się równocześnie termin na dzień 5 czerwca 1882 o godzinie 10 rano do wykazania należności i płynności wierzytelności, polecając wierzycielom, by na powyższym terminie się stawili i dokumenta oryginalne do wykazania płynności swych wierzytelności przedłożyli, gdyż wrazie przeciwnym wierzytelności ich jako nie likwidalne kollokowane zaś w razie niestawienia się jako nie istniejące, uważane i przy wydaniu tabeli płatniczej zupełnie pominięte zostaną.

Protokoły zajęcia i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Leon Loria w Wadowicach.

Andrychów 30 września 1881.

(47 3—3) **Edykt**

L. 6249. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Adolfa Sassa w kwocie 60 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 20 marca, 1 maja i 12 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 18 w Frydrychowicach położonej, wedle księgi gruntowej dla gminy katastralnej Frydrychowice lwh, 18 objętej, solidarnych dłużników Jana i Zofii Woźniaków własnej.

Cena wywołania wynosi 838 zł. w. a.

Wadyum 83 zł. w. a.

Na wypadek sprzedaży powyższej realności wyznacza się równocześnie termin do wykazania należności i płynności wierzytelności na dzień 10 lipca 1882 o 10 z rana.

Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej sądowej registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli, ustanowiony został adwokat dr. Leon Loria w Wadowicach.

Andrychów d. 20 października 1881.

(41 3—3) **Obwieszczenie**

L. 4536 C. k. sąd powiatowy w Limanowie, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie przeciw Janowi Porębskiemu celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 312 zł. 10 ct. z pn. odbędzie się tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod lk. 36 w Słopnicach Szlacheckich położonej Jana Porębskiego wedle w h. l. 67 własnej pod następującemi warunkami.

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się trzy termina mianowicie: na dzień 20 lutego, 20 marca i 24 kwietnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie.

3. Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia cenę szacunkową tejże w kwocie 1000 zł.

4. Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10pr. część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 100 zł w. a. gotówką, lub papierami wartościowemi prawnie bezpieczeństwo pupilarne dającemi, według ostatniego kursu jednakże nigdy ceny nominalnej obliczonemi.

5. Wyciąg hipoteczny tej realności może być w tutejszym sądzie przejrzanym lub odpisanym a o wysokości podatków i ciężarów gruntowych można się przekonać w ck. urzędzie podatkowym w Limanowie i w urzędzie gminnym w Słopnicach szlacheckich.

Resztę warunków licytacyjnych w Registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się obydwie strony wierzycieli na realności tej ubezpieczonych, a tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną nie została, lub którzyby dopiero po dniu 18 maja 1881 prawa zastawu na realności tej uzyskali, przez kuratora w osobie adw. Dr. Żelechowskiego ustanowionego. C. k. sąd powiatowy

Limanowa 10 października 1881.

(40 3—3) **Edykt.**

L. 8119. C. k. sąd powiatowy w Limanowie podaje do publicznej wiadomości że celem zaspokojenia sumy 216 zł. 84 ct. z pn. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 251/43 w Słopnicach król. Józefa Ubika dłużnika własnej ciała tabularnego niestanowiącej w 3 terminach a to dnia:

20 lutego
20 marca } 1882
24 kwietnia

każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie, na 3 terminie i poniżej ceny wartościowej.

Cenę wywołania stanowi kwota 600 zł. wadyum 60 zł. w. a.

Dalsze warunki licytacyjne i protokół zastawnego opisu przejrzeć można w tut. Registraturze. Dla wierzycieli którzyby nabyli prawa zastawu po 4 marca 1872 lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być niemogła ustanowiony został kuratorem adw. Dr. Żelechowski.

C. k, sąd powiatowy

Limanowa 30 września 1881.

(45 3—3) **Edykt.**

L. 15178. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Sachie Arimowicza prawonabywcy Dawida Krebsa, w kwocie 200 zł. w. a. z. pn. odbędzie dnia 7 lutego 1882, dnia 8 marca 1882 i dnia 5 kwietnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod l. 152 w Tarnowie na Grabówce położonej, dłużników Abrachama i Mariem Beerów własnej.

Cena wywołania 533 zł 92 ct. w. a.

Wadyum 54 zł. w. a

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

W Tarnowie 1 grudnia 1881.

(54 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 6337 C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Markusa Horsztala i Chany Brenner w kwocie 40 zł. w dniach 31 stycznia, 6 marca i 13 kwietnia 1882 realność Jędrzeja Zająca w Koźmicach wielkich pod l. 86 położona przymusowo sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 360 zł., zakład 36 zł.

Realność ta sprzedaną będzie na dwóch pierwszych terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej na trzecim terminie zaś także niżej ceny szacunkowej.

Protokół zastawniczego odpisania, akt oszacowania i inne warunki sprzedaży wolno przeglądnąć w registraturze sądu.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka dnia 4 grudnia 1881.

(50 3—3) **Edykt.**

L. 3320. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że na zapokojenie wierzytelności Antoniego Heradina imieniem własnem i w imieniu Maryi z Heradinów Schlenkerowej i Józefa Heradina kwoty 63 zł. a. w. z. pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 6 marca, 17 kwietnia i 8 maja 1882 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż relaności pod lk. 122 st. 19 n. w Audrychowie wsi położonej, ciała tabu larnego niestanowiącej, solidarnej dłużniczki Gertrudy Magierowej własnej.

Cena wywołania wynosi 250 zł. a. w.

Na wypadek sprzedaży powyższej połowy realności wyznacza się równocześnie termin do wykazania należności i płynności wierzytelności na dzień 5go czerwca 1882 o godzinie 10 rano.

Protokoły zajęcia i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został p. adw. Dr. Leon Loria w Wadowicach.

Andrychów 24 września 1881.

(57 3—3) **Edykt.**

L. 52738. C. k. sąd krajowy podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Dobrisch Horowitz dozwoloną została celem zaspokojenia pretensyi 545 zł w. a. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 152¼ i 146¼ Katarzyny Madejewskiej własnej

Licytacya ta odbędzie się w jednym terminie t. j. 23 lutego 1882 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym w biurze Nr. 12 na którym to terminie realność ta za każdą cenę ofiarowaną, nawet niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 2197 zł. 70 ct, w. a. dla obu realności, a w szczególności kwota 427 zł. 50 ct. dla realności pod l. 152¼, zaś 1770 zł. 20ct. dla realności pod l. 146¼.

Wadyum wynosi 10pr. wartości szacunkowej, które w gotówce lub w papierach do ulokowania funduszów pupilarnych przyjmowanych, lub też w książeczkach gal kasy oszczędności do rąk komisyi licytacyjnej złożyć należy.

Ekstrakt tabularny i dalsze warunki licytacyjne w tutejszej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

Lwów dnia 17 grudnia 1881.

(51 3—3) **Edykt.**

L 1111. C. k. sąd powiatowy wzywa Annę Hadyk zamężną Czernia, z miejsca pobytu niewiadomą, aby do spadku ojca Andrzja Hadyk w Łupkowie zmarłego, w przeciągu roku się oświadczyła, inaczej dochodzenie spadkowe z kuratorem Wasylem Iwanyszka z Łupkowa przeprowadzone zostanie

Baligród 16 lipca 1881.

(43 3—3) **Obwieszczenie.**

Wydział Izby adwokatów podaje do wiadomości, że pan dr. Godzimir Małachowski wpisany został na podstawie uchwały Wydziału z dnia 31 grudnia 1881 do l. 697 z dniem 1 stycznia 1882 w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów dnia 31 grudnia 1881.

Zl. 2042. (9005 3—3)

Aufnahme eines Technikers

der das Ingenieurfach absolvirte und unter Anleitung an Cultur Ingenieurs die Ausführung von Drainagen zu leiten und nach einiger Zeit selbstständig durchzuführen hätte, außerdem in der Baukanzlei sich verwenden lassen müßte, wird von der k. k. Staatsgestüts-Direction in Radautz (Bukowina) beabsichtigt.

Gehalt monatlich 70 fl. nebst freier Wohnung bestehend aus 1 Zimmer und Küche.

Bewerber um diese Stelle haben ihre gehörig instruirten vorschriftsmäßig mit einer 50 Kreuzer-Stempelmarke versehenen Gesuche mit Zeugnißen ihrer Fachstudien belegt, wobei auch nachzuweisen ist, daß selbe im technischen Fache bereits eine erfolgreiche praktische Verwendung bethätigt haben, längstens bis 20ten Jänner 1882 bei der obgenannten Direction einzubringen.

Hiebei wird noch ausdrücklich bemerkt, daß die Beschäftigung dieses Technikers bei dem k. k. Staatsgestüte nur für die Dauer der vorläufig in den Jahren 1882 und 1883 zur Ausführung geplanten Meliorations-Arbeiten in Aussicht genommen ist, welche Arbeiten voraussichtlich weiterhin fortgesetzt werden jedoch auch früher als in der vorberührten Zeitperiode eingestellt werden können und daß dem Betreffenden keinerlei Anspruch auf eine Staatsbedienstung oder dauernde Beschäftigung erwächst

Diejenigen welche sich damit ausweisen können, im Kultur-technischen-Fache gleichfalls ausgebildet zu sein, genießen den Vorzug.

Dem Akzeptirten werden die Reisekosten hieher auf der Eisenbahn II. Classe vergütet.

K. k. Staatsgestüts Direction.

Radautz am 22ten December 1881.

L. 21888. (160 1—3)

Obwieszczenie.

Z dniem 16 stycznia 1882 zaprowadza się c. k. urząd pocztowy w Zarzeczu (w powiecie Jarosławskim) z uprawnieniem przyjmywania względnie wydawania posyłek poczty listowej i wartościowej, tudzież przekazów i posyłek za zaliczką (do kwoty 200 zł.) z połączeniem przez codzienną jazdę po łańczą do Jarosławia i napowrót.

Do okręgu doręczeń należą gminy: Cieszacin mały, Cząstkowice, Łapajówka, Pełnatycze, Rożniatów, Wola Rozwiniecka i Zarzecze (wszystkie miejscowości wyłączone z Jarosławskiego okręgu doręczeń.)

Oddalenie między Zarzeczem a Jarosławiem wynosi 12·3 kilometrów.

Co się do ogólnej wiadomości podaje.

Z c. k. kraj. Dyrekcyi poczt.

Lwów dnia 29 grudnia 1881.

Zl. 21888. (160 1—3)

Kundmachung.

Mit 16 Jänner 1882 tritt im Orte Zarzecze (Bezirk Jarosław) ein k. k. Postamt in Wirksamkeit, welches sich mit dem Brief und Fahrpostdienste, dann mit dem Postanweisungs- und Nachnamengeschäfte (bis 200 fl.) befassen und mit dem Postamte Jarosław durch eine täglich einmalige Botenfahrt seine Verbindung erhalten wird.

Den Bestellungsbezirk des neuen Postamtes bilden die Ortschaften: Cieszacin mały, Cząstkowice, Łapajówka, Pełnatycze, Rożniatów, Wola Rozwieniecka und Zarzecze (sämtliche aus dem Bestellungsbezirke des Postamtes Jarosław.)

Die Entfernung von Zarzecze nach Jarosław beträgt 12·3 Kilometer.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird

Lemberg am 29 Dezember 1881.

(125 1—3) **Edykt.**

L. 7280. Na zaspokojenie wierzytelności Izaaka Barana wynoszącej 16 zł. 80 ct. odbędzie sąd tutejszy 1 lutego 2 marca i 13 kwietnia 1882 licytacyjną sprzedaż realności dłużnika Jacka Kuniniec pod lk 478 w Wiszence położonej.

Wadyum wynosi 10pr. ceny wywołania 741 zł.

Bliższe warunki akt detakcacyi, zastawniczego opisania w registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy

Janowski 16 listopada 1881.

(119 1—3) **Edykt.**

L. 3981. C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 312 zł. 10 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności Nr. 37 w Czystyłowie wykazem hipotecznym 23 objętej i realności wykazem hipotecznym 26 gminy Czystyłów objętej Tomasza Czerniechiewicza własnych dnia 26 stycznia i 27 lutego 1882 zawsze o godz. 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na tych terminach tylko powyżej, lub za cenę szacunkową kwotę 700 zł. wynoszącą pozbytą zostanie. Wadyum wynosi 70 zł. resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol 31 maja 1881.

(133 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8749. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włościań. przeciw Andrzejowi Szabla a względnie tejże nieobjętej masie spadkowej, w ilości 18 ra po 9 zł. i 66 zł. 98 ct. w dniach 10 lutego, 11 marca i 14 kwietnia 1882 publiczna sprzedaż realności pod l 17 16/76 w Starzawie położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 300 zł. a zakładem 30 zł. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedarz poniżej ceny szacunkowej. lecz nie poniżej długów hipotecznych. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć. Resztę warunków wolno w tut. sąd registraturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil 13 grudnia 1881.

(147 1—3) **Licytacya** L. 12058. przymusowa 1/4 części realności Nr. 219, jak wykaz hipoteczny 501 gminy Folwarków wielkich Arona Jakóba Dolg własnej, na rzecz Feigi Jity Eisenberg pto. 100 zł. z pn w dniach 26 stycznia i 16 lutego 1882 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr 2, najmniej za cenę szacunkową ceny wywołania 212 zł.

Wadyum 10 pr

Dalsze warunki oszacowania i wyciąg hipoteczny można w sądzie przejrzeć.

Termin do ułożenia ułatwiających warunków, w razie nie sprzedania 20 marca 1882 o 4 godzinie po południu; przyczem niestający wierzyciele hipoteczni do większości głosów stawiących się doliczeni będą poczem nastąpi sprzedaż na jednym terminie za jakąbądź cenę.

Wierzycielom hipotecznym po dniu 25 sierpnia 1881 na hypotekę weszłym, lub którymby uchwała licytacyjna i późniejsze niemogły być doręczone ustanowiono kuratorem adwokata dr. Weissteina z substytucyą adw. dr. Starzewskiego.

Brody 17 listopada 1881.

(151 1—3) **Edykt.**

L. 9382. Na zaspokojenie wierzytelności Radymniańskiej kasy sierocińskiej 1000 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie 20 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1882 licytacyjna sprzedaż realności, dłużniczki Maryi Michalskiej własnej pod l. 146 miasta w Jarosławiu położonej.

Wadyum wynosi 350 zł.

Cena wywołania 6902 zł.

Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

C k. sąd powiatowy.

Jarosław 28 września 1881.

(155 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4748 C. k. sąd powiatowy w Przemyślanach podaje do wiadomości, iż dozwoloną celem zaspokojenia sumy wekslowej 100 zł. w. a. z pn przez Daniela Hrycana przeciw Sylwestrowi Zdrzałce wywalczonej, publiczną przymusową licytacyę realności tegoż ostatniego pod l kons. 416 w Przemyślanach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 300 zł. w a. ocenionej w sądzie tutejszym na dniu 16 stycznia, 16 lutego i 20 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem przedsięweźmie.

Wadyum wynosi 30 zł. w. a

Resztę warunków licytacyjnych jako też akt opisania i oszacowania w registraturze sądu tutejszego przejrzeć można

Przemyślany 20 października 1881.

(150 1—3) **Edykt.**

L 9070. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie wiadomo czyni, że w sprawie Antoniego Piotrowskiego przeciw leżącej masie Jakóba Świątkowskiego pto. 50 zł z pn odbędzie się w sądzie tutejszym, w dniach 26 stycznia, 28 lutego i 28 marca 1882 zawsze o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności dłużniczej pod l. k. 61 w Wygnance położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi 80 zł.

Zadatek 8 zł.

Akt zastawniczego opisania, oszacowania i reszta warunków licytacyjnych w tusąd. registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków 17 października 1881.

(149 1—3) **Edykt.**

L. 8661. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie przeprowadzi w sprawie egzekucyjnej Berla Schiebera przeciw Wolfowi Harlig pto. 2266 zł 51 ct z pn. w zabudowaniu sądowem publiczną sprzedaż realności pod l. k. 281 w Jagielnicy, ciało tabularne stanowiącej w dniu 12 stycznia i 9 lutego 1882 zawsze o godzinie 9 rano

Gdyby realność ta na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie została wyznaczony będzie termin do ułożenia warunków ułatwiających poczem realność ta na wyznaczyć się mającym trzecim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie

Cena szacunkowa wynosi 5069 zł.

Zadatek 506 zł. 90 ct.

Kuratorem wierzycieli adw. dr. Czaczkowski.

Reszta warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny w tusąd. registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków 22 października 1881.

(99 1—3) **Edykt.**

L. 5573. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 26 stycznia, 24 lutego i 30 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. 383 w Kutach położonej należącej do Sary Teruer, jak dom. tom. II pag. 733 i 734 n. tab. 636 i na 500 zł. a. w. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi Franciszka Bujatti w kwocie 100 zł. i 150 zł. z pn. a to przy 1 i 2 terminie za cenę szacunkową lub wyżej, przy trzecim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 50 zł. a. w Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokóły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Kuty dnia 7 września 1881.

(154 1—3) **Edykt.**

L. 10519. C. k. sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciwko Józefowi Żakowi i Katarzynie Dudek pto 196 zł. a. w. z pn. rezolucyą z dnia 19 listopada 1881 l. 9537 dozwoloną i rozpisaną została publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k 73 w Pławie w trzech terminach to jest 23 stycznia, 27 lutego i 27 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano

Gdy miejsce pobytu dłużników Józefa Żaka i Katarzyny Dudek jest niewiadomem, przeto ustanowiono dla nich Franciszka Żaka kuratorem, o czem się ich też niniejszem zawiadamia.

Nisko dnia 30 grudnia 1881.

(139 1—3 **Edykt.**

L. 29706. Dnia 31 stycznia, 6 marca i 13 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności pod l. k. 246 st. 86 now. miasto w Drohobyczu, nietabularnej, w sprawie Izaaka Herscha Taub przeciw Berlowi Weiss o 331 zł 6 ct. a. w.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 922 zł. a. w., na trzecim poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków wolno przejrzeć w registraturze, kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p adwokata dra Fruchtmanna w Drohobyczu.

Z c. k. Sądu powiatowego

Drohobycz dnia 13 grudnia 1881.

(112 1—3) **Edykt.**

L. 15598. Dnia 23 stycznia, dnia 27 lutego i dnia 29 marca 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 85/108 w Olszaniku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie Heleny Bać przeciw Katarzynie Poluszczak pto 30 zł. i 10 zł. a. w. z pn

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 337 zł. 50 ct., wadyum 34 zł Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany.

Sambor dnia 7 grudnia 1881.

(114 1—3) **Edykt.**

L. 4352. C. k. sąd powiatowy miejsko deleg w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenia wierzytelności Lwowskiej Reprezentacyi Azienda Assicuratrice 1698 zł. 98 ct. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. C. 4 w Czystyłowie wedle wykazu hipotecznego 118 na imię Pawła Strawkiego zaintabulowanej dnia 26 stycznia 1882 o godzinie 9 rano przedsięwziętą będzie i że wspomniona realność na tym terminie także poniżej ceny szacunkowej kwotę 1053 zł. wynoszącej sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 105 zł. Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

Tarnopol dnia 31 maja 1881.

(117 1—3) **Edykt.**

L. 3932. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 151 zł. 98 ct. i 86 zł. 76 ct. a. w. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności n. 95 w Iwaczowie dolnym, dłużnika Józefa Wołowodiuk własnej, dnia 26 stycznia, 28 lutego i 30 marca 1882 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 1000 zł. wynoszącej pozbytą zostanie. Wadyum wynosi 100 zł., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 31 maja 1881.

(118 1—3) **Edykt.**

L. 7898. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności 163 zł. 14 ct. a. w. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności n. 191 w Dołżance dłużnika Władysława Szul własnej, dnia 26 stycznia, 28 lutego i 30 marca 1882, zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 800 zł. wynoszącej pozbytą zostanie. Wadyum wynosi 80 zł., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej Tarnopol dnia 20 czerwca 1881.

(140 1—3) **Edykt.**

L. 36. Dnia 19 stycznia 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się u podpisanego w lokalu sądowym likwidacya zgłoszonych wierzytelności do majątku Szeindli Horowitz.

Sanok dnia 3 stycznia 1882.

Rada sądu krajowego jako komisarz konkursowy.

(131 1—3) **Edykt.**

L. 10932. Wskutek przyzwolenia sądu obwodowego w Tarnopolu uznaje się Iwana Tywoniaka w Bazaru marnotrawcą, dodając mu kuratora w osobie Michała Budnego.

C. k sąd powiatowy.

Czortków 12 listopada 1881.

(123 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 5335. C. k. sąd powiatowy w Budzanowie ogłasza, że celem zaspokojenia wywalczonej przez Altera Finka przeciw Ignacemu Sakowi pretensyi w kwocie 100 zł z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 27 stycznia, 27 lutego i 28 marca 1882, zawsze o godzinie 10 z rana przymusowa sprzedaż publiczna połowy realności pod l. 300 w Budzanowie położonej, składającej się z niewydzielonej połowy chaty, placu budowlanego i podwórza, dłużnika własnej pod l. 125 zł. ocenionej. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim zaś terminie także niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie. Cena wywołania 125 zł., wadyum 12 zł 50 ct Bliższe warunki przejrzeć można w tus. registraturze.

Budzynów dnia 3 grudnia 1881.

(68 3—3) **Edykt.**

L. 15134. C k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że spadkobiercy Jakóba i Chai Grünfeldów a t.: Złate Karpf, Sabina Heufeld, Chaskel Grünfeld, Sara Keller, małoletnie Rifka, Małka i Mirla Grünfeld przez matkę, i opiekunkę Reislę Grünfeld przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Marcinowi Połaczewskiemu względnie przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu jego spadkobiercom wniosły pozew o ekstabulacyę sumy 1000 zł. pol w stanie biernym realności pod Nr. 26 w Tarnowie na Zabłociu ut. dom. 1 pag. 120 n. 1 on. intabulowanej, w skutek którego do wniesienia pisemnej obrony termin dni 30 zakreślony został Gdy nie jest wiadomym pobyt i życie pozwanego Marcina Połaczewskiego, zamianowano dla tegoż kuratorem adw. dr. Wojciecha Busia z substytucyą adw. dr. Stojałowskiego.

Winien zatem ten pozwany zgłosić się do ustanowionego kuratora i dostarczyć mu środków obrony, lub innego zastępcę sobie obrać, inaczej spór wdrożony z kuratorem zamianowanym ze skutkiem prawnym przeciw niezgłaszającemu się pozwanemu przeprowadzony zostanie.

Tarnów dnia 10 grudnia 1881.

(69 3—3) **Edykt.**

L 21389 C. k. sąd powiatowy m. deleg. w Tarnowie na prośbę Aureliusza Serdy i opieki małoletui. Ireny Serdownej spadkobierców Teodora Serdy podaje do wiadomości iż zezwolił na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem zagubionych wrzekomo przez tychże pokwitowań odbioru kaucyi służbowej c. k. poborcy podatkowego Wincentego Löglera Nr. 6812 w dniu 8 lipca 1855 na 840 zł., nr. 3266 z dnia 1 września 1857 na 52 zł 50 ct. a. w. Nr. 2308 z dnia 16 maja 1859 na 52 zł, 50 ct a. w przez gminę ka ą w Krakowie wystawionych i wzywa niniejszym edyktem niewiadomego posiadacza tych dokumentów, aby takowe w zakresie jednego roku, od dnia w którym edykt ten poraz pierwszy w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej zamieszczonym zostanie, tem pewniej sądowi przedłożył, inaczej za nieważne i umorzone uważane będą.

Tarnów dnia 12 grudnia 1881.

(63 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 11082. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbywać się będzie w dniu 30 stycznia i 28 lutego 1882 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Jana Bathelta w ilości 131 zł 60 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności Jana Linnerta pod l. 84 w Lipniku położonej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1052 zł 60 ct. poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie. Wadyum wynosi 110 zł Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy dr. B. Jehlesjer.

W Białej dnia 18 listopada 1881.

(62 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10897. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 23 stycznia i 23 lutego 1882 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Lewka Lermera w ilości 13 zł 50 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności Pawła Rusina pod l. 129 w Lipniku położonej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1582 zł. 45 ct. poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie. Wadyum wynosi 160 zł. Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy dr. Jan Ehrler.

Biała dnia 14 listopada 1881.

(124) **Ogłoszenie.**

L. 1. Komisya hipoteczna przy sądzie powiatowym w Gorlicach zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kwiatoń z dniem 14 stycznia 1882 rozpoczęte.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia urzędom gminnym do rozpowszechnienia udzielone.

Gorlice 4 stycznia 1882.

(127) **Obwieszczenie**

L. 35 C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Wyrzne dnia 24 stycznia 1882 rozpoczęta.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony praw za stosowne uzna.

Strzyżów 4 stycznia 1882.

(92) **Edykt.**

L. 14682. Samborski c. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości że otworzony edyktem z dnia 17 stycznia 1879 l 944 konkurs do majątku Uszera Hammera, kupca w Stryju, zniesiony został.

Sambor dnia 13 grudnia 1881.

KAZIMIERZ LEWICKI

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI (162 1—?)

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

Założony w roku 1845

poleca:

Wypożyczanie naczynia stołowego

z porcelany i szkła,

etażer i koszów na owoce, oraz **noży i widelców na uczty, bale i wieczorki.**

Podczas pobytu Najjaśniejszego Pana we Lwowie, dostarczałem nakrycie stołowe równocześnie na obydwa bale

Kalendarze

na rok 1882

układu *A. Nowoleckiego,*

rok wydania 14ty, wyszły już nakładem Czytelni ludowej w Krakowie ul. Gołębia niższa l. 16 i są do nabycia w Wydawnictwie i we wszystkich księgarniach w kraju, handlach papieru i tp. Wydawnictwo zaleca szczególniej:

„Kalendarz illustrowany powszechny“, który prócz zwykłej części kalendarskiej i informacyjnej, zastosowanej do potrzeb mieszkańców całej Galicyi zawiera w części literackiej:

„Dzieje ostatnich 20 lat Krakowa i działalności trzech jego prezydentów“. Arkuszów druku 17, cena 65 cnt. Prócz tego wyszły: **kalendarz dla ludu 25 cnt. pugilaresowy** z życiorysem i portretem Zofii Potockiej 25 cnt; **kieszonkowy** (miniaturowy) 18 cnt; oprawny w jedwab i skórkę 40 cnt; **ścienny** duży, z portretem Marszałka Dra M. Zybilkiewicza 25 cnt; **biurkowy** na kartonie 2? cnt.

Odprzedającym, **biorącym za gotówkę** odstępuje się znaczny rabat a w razie nierozsprzedania kalendarzy do sierpnia 1882, przyjmuje je wydawnictwo w zamian za kalendarze na rok 1883.

(8659 5—6)

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie tego środka zależy od jego własności sprowadzania na powierzchnię ciała zapaleń i rozdrażnienia, które dotknęły najżywotniejsze organa; tym sposobem przeciąga on chorobę na części ciała mniej delikatne i daje większą łatwość uleczenia takowej. Najznakomitsi lekarze zalecają go przeciw **katarom, kaszlom, nieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypie, gośćcowi, bolom w krzyżach** i t. p. Użycie tego papieru bardzo proste, jedynie przyłożenie wystarcza i pozostawia tylko lekkie świerzbienie. — Cena pudełka **1 fr. 50 c. w Paryżu.**

Dostać można w Warszawie w aptekach pp. Heinricha i Barcza; we Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Ruckera i Krzyżanowskiego.

(7433 9—18)

Maść na rany

bardzo skuteczna na rany wszelkiego rodzaju, goi dopiero. gdy zupełnie rana jest czysta — już tysiące osób zawdzięcza ochronienie od kalectwa tej maści, wielce skutkującej. — Cena od 10 cnt. do 1 złr.

Woskowa pasta

do zapuszczania podłogi — z przepisem. — 1 klgr. 1 złr. — 4 klgr. wysełam franco.

Tomasz Gurowicz
Budapeszt, ul. Królewska 11.

[8371 9—10]

W Stowarzyszeniu „Pracy Kobiet“

rozpoczął się znowu **nowy kurs sukien damskich** połączony **z ćwiczeniami praktycznemi.**

Prócz tego utrzymuje Stowarzyszenie w r. b. Szkołę szycia białego, cerowania, haftów, szycia na maszynie, wyrobu frędzli, koronek klockowych i robót maszynowo-pończoszkowych.

O warunkach przyjmowania uczennic dowiedzieć się można codziennie z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych od g. 8 rano do 5tej wieczorem. — Biuro wywiadowcze poleca nauczycielki, bony i panny służące.

Stowarzyszenie przyjmuje zamówienia na bieliznę i roboty pończoszkowe wszelkiego rodzaju. (Ulica Teatralna l. 10).

(178 1—3) L. 35

Obwieszczenie.

W zastosowaniu się do §. 30 ust. o repr. pow. Wydział Rady powiatowej Mieleckiej podaje do publicznej wiadomości, że zamknięcie rachunków za rok 1881 i budżet powiatowy na rok 1882 ułożony wyłożone są w kancelaryi Wydziału do przeglądania przez opodatkowanych na dni 14 to jest od 4 do 18 b. m.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Mielec d. 3 stycznia 1882 r.
Artwiński
Wice-prezes.

Rzetelny zarobek

bez kapitału i bez ryzyka nadarza się dla porządnych i inteligentnych osób wszystkich stanów. Oferty wystosować do **J. Löwinger,** Buda-Peszt, Gizelaplatz Nr. 3, I piętro.

(172 1—3)

MŁODY CZŁOWIEK

biedny a poczciwy, który czuje prawdziwe zamiłowanie do gospodarstwa i ma szczerą chęć i zamiar poświęcić się temu zawodowi, znajdzie u mnie obszerną praktykę i odpowiednie skromne utrzymanie. — Kandydat z dobremi świadectwami z wyższych szkół realnych, będzie miał pierwszeństwo.

Jan Sołowij,
dzierżawca **w Poturzycy,** poczta **Sokal.**

(161 1—3)

PLASTER THAPSIA

LE PERDIEL-REBOULLEAU

jedynie przyjęty w Szpitalach

jako najlepszy, najdogodniejszy, najpewniejszy i najmniej kosztowny ze środków

przeciw

KATAROM, KASZLOM, ZAPALENIU DYCHAWEK PŁUC, CIERPIENIOM I BOLOM REUMATYCZNYM I ARTRETYCZNYM, etc., etc.



Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plastrom naśladującym Thapsia Le Perdiel-Reboulleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).

Skład we Lwowie w aptekach P. Mikolascha i Krzyżanowskiego; w Czerniowcach w aptece P. Golichowskiego.

(7620 11—30)

L. 34878. (129 2—3)

Wezwanie.

Pan Piotr Palczewski b. sekwestrator miejski, obecnie emeryt, wniósł w. d. 21go listopada b. r. do l. 34878 podanie do tutejszego urzędu, aby mu służbową kaucyę sekwestratorską w kwocie 525 zł. z kasy miejskiej wydano, a względnie, aby kaucya ta zabezpieczona na realności pod l. 39 dz. V 69/70 gm. VII. ze stanu biernego tejże realności wyekstabulowaną została.

Wzywa się przeto wszystkie interesowane osoby, któreby jakie pretensye do p. Piotra Palczewskiego, z powodu jego czynności sekwestratorskich mieć mogły, aby pretensye te w przeciągu miesięcy trzech w urzędzie tutejszym zgłosiły, po upływie bowiem powyższego czasokresu kaucya służbowa wydaną a względnie wyekstabulowaną zostanie, a urząd tutejszy w rozpoznawanie później zgłoszonych pretensyj wdawać się nie będzie.

Z Magistratu kr. stoł. miasta.
Kraków 30 listopada 1881 r.

L. 1712. (89 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia prowizorycznej posady inżyniera przy Radzie powiatowej Bialskiej rozpisuje się konkurs do ostatniego stycznia 1882 r. Z posadą tą połączona jest roczna pensya 600 zł. w. a., w razie przedsiębranych podróży na podwodę 10 ct. od jednego kilometra i 2 zł. w. a. dziennie dyety.

Ubiegający się o tę posadę winien udowodnić znajomość polskiego i niemieckiego języka w słowie i piśmie, dalej wykazać uzdolnienie i wiek.

Podania o tę posadę należy wnieść do Wydziału Rady powiatowej w Białej.

Z Wydziału Rady powiatowej
Biała dnia 31 grudnia 1881.

UWIADOMIENIE.

Niniejszem zawiadamiam Szanowną Publiczność, że **od 1 stycznia** otworzyłem

pracownię i skład OBUWIA dla dam i dzieci

we własnym domu ulica Skarbkowska l. 16 (dawniej niższa Ormiańska).

Zamówienia uskuteczniają się w najkrótszym czasie podług najnowszej mody, po najtańszych cenach.

Z szacunkiem (55 4—4)

J. Arbaszewski ul. Skarbkowska l. 16 wchód przez Ormiany, trzeci dom, od ulicy Grodzickich czwarty dom.

Złota księga Szlachty Polskiej

Czwarty Rocznik

wyszedł z druku i został rozesłany abonentom.

Uprasza się o **jak najwcześniejsze zgłoszenia rodzin**, pragnących być pomieszczonemi w V. Roczniku.

Przedpłata na V. Rocznik wynosi 6 złr. za egzemplarz, którą przyjmuje **wyłącznie** niżej podpisany.

Poznań 10 grudnia 1881 r.

Teodor Żychliński
św. Marcin 43.

(8:43 4—10)

Schon kommt!

Antisemiten Polka getanzt von **Itzig Polack Livi** für Piano 60 kr., Zither 50 kr., Männer Chor 1 fl. 50 kr., Streich u Blasmusik à 70 kr. Einsendung in Briefmarken als Zahlung. Zu beziehen durch **J. G. Seeling,** Dresden. Ritterstr. 14. (170)

4.000 dębów,

o milę pod Samborem, przy drodze szutrowanej — **do sprzedania.** Bliższa wiadomość pod adresem: ***Juliusz Haisig* w Samborze.** (179 1—3)

Medale i nagrody otrzymane na wystawach w *Lyonie w 1872 i w Paryżu 1873 i 1878 r.*

SZTUCZNE TRAWIENIE

WINO CHASSAING

POŁĄCZONE

Z PEPSYNĄ I DIASTAZĄ

naturalnemi czynnikami niezbędnymi w organizmie do trawienia. W 1864 r. o **Winie Chassaing** odczytano bardzo pochlebny raport w akademii medycznej W Paryżu. Od tej chwili preparat ten zajął bardzo ważne stanowisko w Terapeutyce. Przepisują go powszechnie lekarze przeciw:

Mozolnemu i niezupełnemu trawieniu, boleściom żołądka, gastralgiom, trudnemu powrotowi do zdrowia, wymiotom, biegunkom, utracie sił i apetytu, i t. d.

UWAGA. — Skuteczność tego środka dała powód do licznych fałszerstw.

Wymagać należy podpisu na etykiecie i na obleczce cztero-kolorowej przytwierdzającej kapsułkę.

Chassaing

W PARYŻU, Avenue Victoria, 6. We Lwowie w aptece PP. Mikolascha, Krzyżanowskiego etc.

[136 1—12)

Wyszczególnione Czteroma medalami zasługi i listem pochwalnym.

Antilentillia.

Usuwa z twarzy piegi, opalenie słoneczne, plamy żółte i brunatne. Twarzy nadaje naturalną białość i nieporównaną delikatność. Działanie tego cudownego środka polega na tem, że naskórek pod wpływem Atlenttilii mięknieje, oddziela się a stare, pomarszczone i zgrubiałe komóreczki naskórka wraz z barwinkiem tworzące piegi i plamy ustępują; dlatego też osoby posiadające twarz szorstką, grubą, żółtą, lub martwą, po użyciu Antilenttilii odzyskują delikatność białość i prawdziwy młodzieńczy wyraz twarzy. Anilenttilę polecam z tem przekonaniem, że jako środek hygieniczny, odmładzający i oczyszczający skórę nie ma sobie równego, jest on zupełnie nieszkodliwy i znalazł powszechne uznanie. Cena . . . 2·—

Ołówki do brwi i rzęsów, czarne i blond w celu podniesienia wyrazistości . —·60

Ołówki czerwone i niebieskie do robienia kresek, dających pewien odcień koło ócz —·60

Mączka ryżowa do twarzy . . . —·20 i —·35

Pudr hygieniczny. Codziennie używany zapobiega tworzeniu się wyrzutów, odświeża, bieli i wydelikatnia płeć . . . —·50 i 1·—

Pudr książęcy biały, jest prawdziwym unikatem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera bowiem w swym składzie ani bizmontu ani ołowiu, ani też żadnych metalicznych pierwiastków szkodliwych zdrowiu i pomimo tego przyjemnie przylega do twarzy, nadaje śliczną, naturalną i bardzo przyjemną białość, delikatność i świeżość, małe pudełko . —·60
całe pudełko . . . 1·— i 1·50

Pudr książęcy, cielisto różowy dla blondynek i

Pudr książęcy cielisto-żółtawy, dla brunetek i szatynek, pudełko po —·70 i 1·20 i 1·60

Róż tłusty. Przez posmarowanie ust lub policzków, otrzymuje się naturalny i piękny rumieniec —.50

Róż sułtański, najprzedniejszy, służy do nadania naturalnych i prawdziwie pięknych rumieńców, pudełko . . . 1.50

Barwiki teatralne, do charakteryzowania scenicznego: Nr. 1. kolor biały, Nr. 2. blady, Nr. 3. cielisto-jasno-różowy dla młodych blondynów, Nr. 4. cielisto-różowy dla szatynów, Nr. 5. cielisto ciemno różowy dla brunetów, Nr. 6. ciemno cielisto smagły, Nr. 7. arabski opalony dla typów wiejskich, Nr. 8. kolor stary, Nr. 9. zgrzybiały, Nr. 10. kolor rdzawy dla oznaczenia zmarszczek, Nr. 11. balwierski dla oznaczenia zarostu, Nr. 12. maurytański, Nr. 13. kolor afrykański sztuka . . . —·25

Pudr brylantowy, dla brunetek, dla nadania świetności . . . —·50

Pudr złoty, dla blondynek . . . —·50

Pudr srebrny, dla blondynek . . . —·50

Jan Ihnatowicz mag. farm. i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukiennice l. 20. (4 2—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera

Papier z c. k. uprzyw. ... Schlöglmühl.